

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefona redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszą 75 ct., drugą 20 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Perce 32.

CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. krajowa dyrekcya skarbu zamianowała c. k. starszego oficyała cłowego Juliana Butkowskiego, zarządcą magazynu cłowego; oficyała cłowego, Franciszka Gaudnika, starszym oficyałem cłowym; asystentów cłowych, Leonarda Dültza i Józefa Pfütznera, oficyałami cłowymi; asystenta cłowego, Emila Tadeusza 2 im. Kurowskiego, poborcą cłowym; wreszcie praktykantów cłowych: Alfreda Kolouszka i Mikołaja Chudyka; tudzież prowizorycznego asystenta cłowego, Augusta Sochora, asystentami cłowymi.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasowego nauczyciela, Józefa Szaflarskiego, w Białym Dunajcu, stałym nauczycielem szkoły filialnej w Białym Dunajcu; stałego nauczyciela, Józefa Wicherka, w Harklowy, stałym nauczycielem szkoły filialnej w Sromowcach wyższych; tymczasowego nauczyciela, Józefa Pałosa, w Zebrzydowicach, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Zebrzydowicach; tymczasową nauczycielkę młodszą, Wandę Dattelbaum, w Nowym Targu, stałą nauczycielką młodszą 3 klasowej szkoły etatowej żeńskiej w Nowym Targu; tymczasową nauczycielkę, Maryę Kłyceczek, w Rokicinach, stałą nauczycielką młodszą zawiadującą szkołą filialną w Rokicinach.

Obwieszczenie.

W ślad obwieszczenia tutejszego z 31 października 1889 r. l. 2.565/D. F. podaje się do publicznej wiadomości, że oprócz

obligacyi poszczególnionych w tem obwieszczeniu w ustępie lit. C — wylosowaną została 31 października 1889 r. także obligacya indemnizacyjna Galicyi wschodniej l. 51.618 na 100 zł. m. k. z kuponami, której oprocentowanie ustaje z końcem kwietnia 1890.

Z c. k. Namiestnictwa, jako Dyrekcyi fundusów indemnizacyjnych.
Lwów, dnia 14 listopada 1889.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 listopada.

Wynik wyborów do reprezentacyi prowincjonalnych i gminnych we Włoszech, znany już dokładnie, zawiódł nadzieje rozmaitych grup republikańskich, radykalnych i socjalistycznych, zwyciężyli bowiem wszędzie przeważnie przyjaciele obecnego gabinetu, a w miejscowościach, gdzie liberalne żywioły przemagały, odnieśli zwycięstwo przynajmniej znani przyjaciele dynastyi i utrzymania stanu obecnego. Z wyniku obecnie ukończonych wyborów, wnioskuje o wyborach parlamentarnych, które odbyły się mają w roku przyszłym. Żywioły destrukcyjne nie znalazły nigdzie poparcia, nawet w prowincjach, w których opozycja, kokietująca z Francją i republikańskimi zachciankami, podkopywała od dawna zaufanie do rządu i pragnęła prądy polityczne wnieść także do ciał wyłącznie administracyjnych.

Pomimo tego rezultatu, pomyślnego dla gabinetu Crispiego, nie można mówić o zadowoleniu ogólnem.

Widać to z małego stosunkowo udziału wyborców, których liczba stosownie do nowej ustawy prowincjonalnej i gminnej została niemal potrojona. W wyborach wzięła udział zaledwie połowa uprawnionych do głosowania. Po raz pierwszy od dawna powstrzymali się od głosowania wyborcy frakcyj, znanych z gorliwości religijnej. Tak ich tylko nazywać można w obec faktu, że we Włoszech wszystkie stronnictwa są katolickie, że niekatolickich nie ma zgoła, a tylko jedni odznaczają się większą gorliwością religijną, inni zaś są obojętni. W wyborach do ciał administracyjnych brali zwykle udział i najgorliwsi wyznawcy Kościoła, a w wyborach ostatnich mogli równie wziąć udział, gdyż wiadomo, że zapytywano o to Watykan, zaprzeczyl stanowczo, ażeby pośrednio lub bezpośrednio skłaniał wiernych do powstrzymania się od głosowania. Były jednak inne przyczyny, które wpłynęły na przewodców partyi konserwatywnej, iż ci dali hasło powstrzymania się od udziału. Na postanowienie nie wpływał wcale Watykan. Przewodcy jednak poczytali za obowiązek sumienia nie mieszać się do wyborów, z których, jak przewidywano, mogły wyjść większości, odznaczające się obojętnością dla spraw religijnych.

Dobrze niewątpliwie poinformowany korespondent rzymski *Pol. Corr.* zapewnia, że sytuację pogorszyło najpierw złożenie z urzędu burmistrza Rzymu, księcia Torlonia za to, że w imieniu gminy składał Papieżowi życzenia podczas pięćdziesięcioletniego jubileuszu, a następnie inne

wypadki. Sprzecznosci mianowicie, nawet w ciałach autonomicznych, zaostrzyły się z powodu znanego obchodu Giordana Bruno, a nakoniec po mowie p. Crispiego w Palermo, która w obozie gorliwych wyznawców religii uznana została za złyty racjonalistyczny. Dlatego to, pomimo zadowolenia sfer rządowych, nie tają, że byłoby się lepiej stało, gdyby do rad prowincjonalnych przynajmniej było weszło więcej żywiołów konserwatywnych. W obec jednak wspomnianych przyczyn i usprawiedliwionego żalu, nie mogli przywódcy konserwatywni zachęcać wyborców swego stronnictwa. Zwyciężyły więc wprawdzie żywioły umiarkowane, ale nie w tem znaczeniu, jak je pojmuje konserwatyzm włoski, pragnący harmonii uczuć religijnych z państwem.

Sejm krajowy.

(Wieczorne posiedzenie z dnia 16 listopada).

(L) Na początku posiedzenia, które rozpoczęło się o godzinie 8 min. 20 wieczorem, odczytał sekretarz pos. Teliszewski bardzo obszerną interpelację, podpisaną przez pos. Romańczuka i posłów ruskich, a wystosowaną do Wys. Rządu; interpelanci zapytują: 1) Czem Rząd usprawiedliwi system nieprzyjazny Rusinom; 2) czy zamierza położyć kres temu systemowi i 3) w jaki sposób postara się o to, ażeby prawa konstytucyjne przyznane Rusinom, istniały nie tylko w teorii, ale były wykonywane także w praktyce?

Pos. dr. Goldman z tow. złożył do laski marszałkowskiej wniosek tyczący się zmiany §. 9 ustawy z 23 stycznia r. b. o

10)

MÓJ TESTAMENT

POWIEŚĆ

przez

Esteję.

(Ciąg dalszy).

Na cele naukowe przeznaczam 50.000 rubli. — Nie wiem jeszcze jak niemi rozporządzę. — Chciałabym, aby mężczyźni a nie kobiety z zapisu tego skorzystali.

Jak na mnie, przeciętnie wykształconą i cywilizowaną kobietę, dosyć to oryginalny rezultat. — Co do tej kwestyi, często już zmieniałam zdanie. Był czas, kiedy hołdowałam zasadzie równouprawnienia, — nie pojmowałam, dlaczego kobieta ma być uważana za mniej zdolną, — dlaczego ma być zepchnięta na drugi plan.

Teraz przyszedł do innego przekonania. — Kobieta ma zupełnie inny rodzaj umysłu od mężczyzny. — W wielu rzeczach jest bystrzejszą, — ma pędsze objęcie, — elastyczniejszą, giętszą inteligencyę. — Dzieje się to kosztem głębokości i siły. — A potem, kobieta jest przedewszystkiem bez porównania wrażliwszą. Nawet rzeczy czysto umysłowe wstrząsają nią dużo silniej niż mężczyzną. — Czytałam gdzieś, że nadużycie mózgu, to wielka choroba. — Mężczyzna mając większą siłę fizyczną, odporną, więcej używać może, — mniej łatwo nadużyje. — Kobięcie nauka i wielkie wydoskonalenie inteligencyi, nie dają szczęścia, — albo bardzo rzadko.

Serce jej kształcić, aby dobrze czuć umiało, — charakter jej wyrabiać, aby się życiu nie dała zwyciężyć, albo przynębić, —

ale umysł — tylko o tyle uprawiać, o ile to potrzebne do wyrobienia rozsądku i taktu. — Książek dawać jej mało, aby się z nich uczyła żyć dobrze a nie szukać „południa o czternastej godzinie“, jak się Francuzi wyrażają.

Nie dawać jej powieści psychologicznych — aby jej nie zaprowadzi do zgubnego śledzenia samej siebie i nie doprowadzi jej do zabłąkania się w samej sobie — bo nasza dusza to labirynt i laboratorium. — Zostawmy ją w spokoju o tyle, o ile udoskonalać jej nie potrzebujemy. W tem laboratorium tyle się rzeczy gotuje, waży, przemienia, parą pokrywa albo wyjaśnia, bez żadnej widocznej i zrozumiałej przyczyny, że gdy koniecznie przyczyny tej szukać chcemy, to ginimy w labiryncie, — a życie pożytku z nas nie odniesie.

Nie będziemy nigdy głębokimi myślicielkami, — zostawmy tę pracę silniejszemu od nas.

Zanadto nas uczyć. — Mnie nauką zamęczali, — ja się nią sama zamęczałam — bo ją lubiłam.

Pozwalali mi całymi dniami w formalnym *tutti frutti* przedmiotów się zagłębiać. — Umieć mnóstwo rzeczy, ale niedokładnie, — snuły mi się i płały po głowie daty z nazwiskami, liczby z teoryami, urywki poezyi z urywkami filozofii. — Spać mi to nieraz nie pozwalało, — kładłam się rozgorączkowaną, — wstawałam podniecona. — Nerwy systematycznie bywały rozstrojone — a za to charakter mój rozwijał się jak sam chciał. — Serce porywało się zanadto, albo milkło z obojętnością, jedną tylko fantazyą albo nerwami powodowane.

Ze jestem taka a nie gorsza, to tylko dzięki Helence i — myśli o śmierci, która nadała jakiś trochę poważniejszy kierunek mojej naturze.

Mam wszelkie dane na kobietę upartą, — wyniosłą, zarozumiałą. — To wsty-

stko we mnie drzemie tylko, — siłą woli przytłumione, — a mogło być wykorzystaniem z gruntu, gdyby zamiast mi dawać *gallimatias* naukowy do rozpamiętywania, — dano mi w swoim czasie jak najłagodniej, słodko i rozumnie treść życia do rozważania; życia, jakim ono dla kobiety być powinno.

Wystarczy mi spojrzeć na Helenkę, — nikt jej naukami nie przeładował. — Inteligencya jej powoli i racjonalnie życiem więcej, niż lekcjami się rozwijała.

Taka w niej cisza, — równowaga. — Nerwy nigdy u niej głosu nie mają; — zdrowa — wesoła — swobodna, — a zazdrość patrzeć.

Stefan powiada, że na nią spoglądać można z równym zadowoleniem dla oczu i zmysłu estetycznego, jak się patrzy na piękny, różowy hijacynt. — Hijacynty, to ulubione kwiaty mego pana. — Ja poznać i w nią się wsłuchać, to równie doskonałej a prostej harmonii się dopatrzeć można, jak w symfoniach Haydna.

Haydn, to mistrz mego pana.

Odczytuję to, co kilka dni temu napisałam. — To wszystko elukubracye, sensu nie mające.

Jestem taką, jaką jestem. — Przychodzi się na świat dobrym albo złym. — Ja przyszedłam złą i złą pozostanę.

Teorye się tylko zmieniają, tak jak kwiaty i liście na drzewie — stosownie do pory roku, — do blasku słońca, — do wiatru mniej lub więcej silnego — ale korzeń zostaje ten sam.

Zazdrośna jestem — i poniżej mnie we własnych oczach zazdrość moja — a dumna jestem jak Lucyper.

Jak to dobrze, że jemu nigdy nie okazałam miłości mojej, — że mu nigdy na oścież serca nie otworzyłam.

Teraz przynajmniej mogę grać rolę obojętnej, — on się ani domyśla że cierpię. — Boże! jak cierpię...

Gdybym ja go mogła nie kochać... A to jest tak niepodobne, — zupełnie jak gdybym pragnęła niepotrzebować powietrza do oddychania, — ale gdy mi go tylko zabraknie, to umieram. Gdyby mi zabrakło Stefana — byłoby zupełnie tak samo.

Cierpienie moje zaczyna się już zraść ze mną; — tylko czasem gdy dotkliwiej zaboli, to sycze.

Ja jednak nie rozumiem tego człowieka. — Czemu ja się czasem ludzę, że on mnie kocha? — I on się ludzi widocznie. Zapomina o tem, że mnie ostrzegał raz na zawsze mówiąc:

— Gdy ci się wydaje że to moje serce mówi, wiedz, że nerwy mówią; — ja o nie nie dbam.

Czemu on tem fatalnem wyznaniem zamknął sobie na zawsze drogę do zaufania mego?

Jabym mu tak ufać chciała.

Czemu on mi tak często brak serca wyrzeka? — O, nie! Tej satysfakcyi mu nie zrobię, aby mu pokazać, jak bardzo to serce cierpi z jego powodu. — Możeby niem gorzej jeszcze poniewierał.

Jutro Stefan wyjeżdża.

Wczoraj w budoarku ciotki byliśmy wszyscy zebrani. — Z początku rozmowa była ogólna — ciocia naturalnie pierwsze skrzypce trzymała, rej wodząc. — Helenka i Kot spędzali z nami prawie cały dzień. — Deszcz padał, pochmurno było, wietrzno, straszno; — pomimo to humory wesołe były nastrojone.

stosunkach prawnych nauczycieli, tycającego się szkół wydziałowych żeńskich.

Z porządku dziennego uchwalili Sejm bez dyskusji, zgodnie z wnioskami komisji budżetowej (sprawozd. pos. Abrahamowicz) preliminarz folwarku w Dublanach na r. 1890: Wydatki 15.249; dochody 15.095, niedobór 154 zł.; preliminarz średniej szkoły rolniczej w Czernichowie: Wydatki 39.475, dochody 21.800 zł., niedobór 17.675 zł.

Po dłuższej dyskusji informacyjnej i polemicznej, w której brali udział pp.: Wład. Koziebrodzki, Lasocki, Wereszczyński, Struszkiewicz i Vivien, uchwalili Sejm preliminarz folwarku w Czernichowie: Wydatki 8.657 (podwyższono bowiem na wniosek pos. Viviena, pożyczkę 8 „przeistoczenie chlewów, rekonstrukcja dachu i t. p. z kwoty 500 na 900 zł.); dochody 10.642; nadwyżka dochodów 2.385 zł.

Dalej uchwalili Sejm bez dyskusji preliminarz niższej szkoły rolniczej w Horodence; Wydatki 10.655 zł.; dochody 3.520, niedobór 7.135 zł.; preliminarz niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy: Wydatki 9.642 zł.; dochody 2.780 zł., niedobór 6.862 zł.; preliminarz niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach: Wydatki 10.160 zł.; dochody 3.780 zł.; niedobór 6.380 zł.

Dalej uchwalili Sejm preliminarz szkoły ogrodniczej w Tarnowie, zgodnie z wnioskami komisji budżetowej, z tą jedyną zmianą, że w pozycji 4 „nauczyciele pomocnicy”, wstawił na wniosek ks. Sanguszki zamiast 300 zł., preliminarzowanych przez komisję, kwotę 600 zł., tym sposobem uchwalone wydatki na tę szkołę wynoszą 7330; dochody 3340, niedobór 3690 zł. w a

Zgodnie z wnioskiem komisji administracyjnej (sprawozdawca pos. M. Torosiewicz), uchwalili Sejm projekt ustawy, mocą której przysiółek Łętków, w powiecie brodzkim, położony w obrębie gminy katastralnej Toporów, zostanie wyłączone z związku gminy administracyjnej Toporowa.

Zgodnie z wnioskiem komisji gospodarstwa krajowego (referent p. Struszkiewicz), przyjął Sejm do wiadomości sprawozdanie Wydziału o założeniu i urzędzeniu składów publicznych krajowych dla zboża i spirytusu w Krakowie i w Lwowie, przedtem jednak wysłuchał polemicznych wywodów pp. Władysława Koziebrodzkiego i Polanowskiego, a zarazem przyjął dodatkową rezolucję pos. Męcińskiego, według której Sejm wzywa Rząd, ażeby celem umożliwienia kupcom i producentom korzystania ze składów publicznych, wpłynął na Zarząd kolei państwowych, tudzież na zarządy kolei północnej Cesarza Ferdynanda i galicyjskiej Karola - Ludwika, iżby zaprowadziły wagony cysternowe do transportu okowity.

Pos. Chrzanowski wyjaśnił, że wys. Rząd objawił gotowość urządzenia takich wagonów, a kolej Karola Ludwika posiada już 12 wagonów cysternowych.

Ciocia z Kotem sprzeczała się zawzięcie, bo Kot pasjami lubi jej się sprzeciwiać, — koniecznie chciał jej dowiedzieć, że Papiież skazał na spalenie na stosie wszystkich magnetyzerów i hipnotyzerów — tylko cesarzowie i królowie wstawiają się za nimi, nie chcąc ich oddać.

Ciocia można wszystkie banialuki podać za fakta *elle gobe tout*.

Pomimo tego sprzeczką szła z wawo, bo ciocia bardzo na seryo wzięła tę sprawę i powstawała na Charcot, Richet, Ochorowicza i innych jako na słusznie potępionych. — Kot zaś z największą powagą bronił uczonych a potępiał bezwzględność Papięza.

Audytoryum złożone z Helenki, Stefana i mnie śmiało się *à gorge déployée*. — Jednak w końcu zdziwiło to Stefana widocznie bo zaproponował nam partję bilardową. — Ja tej gry nie cierpię więc odmówiłam, — ale on nie zważając na mnie podał ramię Helence i zaprowadził ją do sąsiedniej sali, gdzie wkrótce odgłos bilu uderzających o siebie dał się słyszeć.

Portyery między budoarem a salą bilardową nie pozwalały mi obserwować przebiegu gry, ale tak Helenka jak Stefan często się przesuwali przed memi oczyma, — czasem jedno obok drugiego.

Gdzie wejdzie Helenka tam wchodzi wesołość. — Nosi z sobą snop promieni słonecznych, — wszystkich ogrzewa i ożywia.

Po chwili usłyszałam wesoły śmiech obojga. — Dobrze im było razem — a ja tu sama siedziałam i za dumna byłam aby się z nimi złączyć.

Tymczasem ciocia głoś ucichła — nie wiem jak się zakończyła dyskusja bo pod koniec nie słyszałam.

Raptem ciocia odezwała się: — Patrz Elzo jak ci państwo wesoło się bawią, nie im do szczęścia nie potrzeba.

Zgodnie z wnioskiem komisji budżetowej (spraw. dr. Marchwicki) uchwalili Sejm bez dyskusji, udzielić kolonii leczniczej w Rymanowie subwencji na budowę własnego domu w kwocie 2000 złr. płatnej w dwóch ratach: pierwsza w r. 1890, druga w r. 1891.

Dalej uchwalili Sejm bez dyskusji, zgodnie z wnioskami tej samej komisji (ref. dr. Biliński): I. gminie m. Lwowa przyznaje się z funduszu krajowego tytułem subwencji na budowę gmachu szkoły kaddeckiej rentę pięćdziesięcioletnią w rocznej kwocie 5000 złr; II. rentata będzie płaconą w ratach półrocznych z dołu, t. j. d. 30 czerwca i 31 grudnia każdego roku, a to począwszy od roku, w którym budowa będzie rozpoczęta, na żaden sposób nie wcześniej, jak od r. 1891; III. powyższą subwencją udziela się z tem zastrzeżeniem, że gdyby gmach wybudowany przy pomocy subwencji miał być w przyszłości przeznaczony na cel inny, niż na szkołę kadetów, winna będzie gmina m. Lwowa zwrócić funduszowi krajowemu otrzymany od niego w formie rent kapitał 100.000 złr., lub gdyby powyższy wypadek nastąpił przed upływem lat 50, tę część kapitału, która według planu amortyzacyjnego, ułożonego między Wydziałem kraj. i gminą na podstawie procentowania po 4½ od sta, została już umorzona.

Pos. ks. Sanguszko przedłożył obszernie sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego w sprawie popierania kultury na polu budowli wodnych, a Sejm, po krótkiej polemicznej dyskusji, w której wzięli udział pp. Polanowski, Wereszczyński i Gorajski, uchwalili: I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału z 4 października 1889 o popieraniu kultury krajowej na polu budowli wodnych. II. Sejm przyznaje na regulację rzek nieszlągowych w myśl uchwały swej z 6 października 1882 na r. 1890 następujące zasiłki: Na regulację: Raby pod Dobezycami i Winarami 3000 zł., Raby pod Stanisławicami 2000 zł. Dunajca: między Gołkowicami a Nowym Sączem 2000 zł., między Nowym Sączem a Marcinkowicami 2000 zł., pod Wielogłowami i Kurowem 2250 zł., pod Gródkiem 900 zł., między Czechowem a Biskupicami 2500 zł., od mostu pod Melsztynem do Wróblowic 2933 zł., pod Wróblowicami 301 zł., pod Błoniem i Łukanowicami 3211 zł., Popradu pod Cyganowicami i Biegonicami 1500 zł., Wisłoki pod Mokrczem i Parkoszem 2800 zł., Wisłoki między Przecławiem a Wolą Mielecką 2000 zł., Sanu pod Krzemienią i Jabłonicą ruską 1861 zł., pod Siedliskami i Warą 700 zł., pod Dynowem i Bachorzem 1665 zł., pod Bartkówką 800 zł., pod Bachorzem 1081 zł., pod Chorodówką 1000 zł., pod Bachorzem i Pawłokoma 2850 zł., pod Sietnicą 2000 zł., pod Chyrzyną 700 zł., Wisłoka pod Wulką pod lasem 800 zł. Do dyspozycji Wydziału krajowego 10.000 zł. III. Sejm upoważnia Wydział do wydatkowania kwot preliminarzowanych na r. 1890 aż do końca marca 1892 r. W związku z tą

Właśnie w owej chwili Stefan zawołał:

— Przegrana, — więc proszę o rączkę do pocałowania — tak, tak, nawet obiedwie, — miss Sunbeam bardzo źle grała dzisiaj.

Miss Sunbeam, bo Stefan nazywa Helenkę „panną promień słoneczny”, z jakiejś angielskiej powieści, której bohaterka bardzo mu się podobała, wziął ten tytuł.

Otóż miss Sunbeam chciała usunąć ręce — ale jej Stefan pochwylił i jedną po drugiej pocałował — mówiąc:

— Warto być zwycięzcą za taką cenę. Ciocia mu przerwała.

— Uważajcie — Helenko, Elza cię za sztyletuje oczami — moglibyście przynajmniej tak blisko nie flirtować.

Gdyby mnie kto był w twarz uderzył nie byłby może oburzony i zbuntowany więcej jak ciocia tym niesmacznym żartem.

Kot interweniował zaraz ze swoją zwykłą pocziwością.

— To odwet za rączki, które mi pani dała do pocałowania.

Ale już było za późno. — Słowa ciocia poruszyły całą krew moją.

Stefan ironicznie odparł:

— Panna Helena może być spokojna — choćby mnie nawet i wykradła to jej Elza sztyletowała nie będzie, — gdyby jej Loti'ego albo Bourget'a wykradli z biblioteki toby może sztyletowała. — Zimnej krwi by nie brakło.

To ostatecznie mnie dobiło, — ledwie ciocia czas miała wyjść z pokoju, kiedy mnie powietrza zabrakło.

Okropnie wyglądać musiałam, bo wiem od ciocia, że wtedy oczy moje nabierają oślepiającego, strasznego wyrazu, i że błędnie jak mur. — Ja sama wiem tylko, że cała drętwieję, — sekunda dłużej i — zasłona spaśby musiała.

(Ciąg dalszy nastąpi)

sprawą uchwalili Sejm bez dyskusji projekt ustawy o udzieleniu dalszych zasiłków z funduszu krajowego i państwowego funduszu melioracyjnego na osuszenie bagien rudnickich. Uchwałami powyższymi załatwiono także cały szereg rozmaitych petycji.

Koniec posiedzenia o godzinie 10 min. 45 w nocy; następne posiedzenie w poniedziałek, d. 18 b. m. (obacz *Ostatnią pocztę*).

Sprawy sejmowe.

Mowa posła Madeyskiego

wygłoszona na posiedzeniu Sejmu dnia 14 listopada b. r. w uzasadnieniu wniosku, dotyczącego zmiany procedury karnej w tym kierunku, ażeby władza prokuratora i sędziego śledczego w przygotowawczym okresie procesu karnego została ograniczoną a natomiast ażeby rozszerzono Izby radne Trybunału, — brzmi według zapisków stenograficznych:

(Ciąg dalszy.)

U nas w Austrii, tak jak na wielu innych polach, dzieje się wprost inaczej. U nas w sądownictwie wyrobiła się biurokratyczna tradycja, jakoby zajmowanie się sprawami karnymi było zajęciem najłatwiejszym. Młodzież zaczyna praktykę swoją od spraw karnych. Kto zostanie radcą, ten nie dostaje się do spraw cywilnych, dopóki nie przejdzie działu spraw karnych i tu mniej więcej jeden za drugim obejmuje przewodniczenie „dla wprawy”.

A panowie tak zwani „żelazni sekretarze”, t. j. urzędnicy, którzy najczęściej w skutek miernego talentu, co nie jest zresztą ich winą, skazani są na to, że już z sekretaryatu wyżej awansować nie będą, tych widzimy wszystkich na posterunkach spraw karnych najczęściej jako przewodniczących.

Proszę Panów! tak jednakże być nie powinno, bo od przewodniczącego rozprawy karnej zależy niesłychanie wiele. Zdarzają się i u nas wypadki, a częściej w innych krajach Austrii, o czem przekonują dzienniki niemieckie, które czytujemy, że często rozprawy karnej staje się widownią gorszących waśni i sporów pomiędzy prokuratorem, a przewodniczącym.

Co gorzej, jeśli choćby raz zdarzy się, co się zdarzyć nigdy nie powinno, a zdarzało się, bo ja byłem przytomnym takiej rozprawie, że rozprawa karna zamiast być poważnym dramatem badania głębin duszy ludzkiej w szlachetnych celach sprawiedliwości, staje się tragicomiczną profanacją tajemników życia rodzinnego i rodzinnego na uciechę żadnej wrażeń galeryi (brawo), wtenczas panowie, opinią publiczną się drażni i oburza, i słusznie.

Zdaje mi się, że nikt z nas wątpić nie będzie, że pod względem zorganizowania przewodnictwa w rozprawie karnej energiczne i rozumne zarządzenia administracyjne u nas dla ochrony praw obywatelskich są niezbędne.

Przejdźmy do okresu pierwszego, okresu śledztwa. W ogóle o tym okresie powiedzić nie wypada, że środki gwarancyjne są niedostateczne. Przyczyny są różne, a najprzód przyczyny leżące w ustawie. Samo założenie ustawy naszej jest zdaniem moim błędem, bo niebezpiecznym dla praw obywateli. Funkcje urzędowe w tym okresie rozdane są przeważnie między dwóch ludzi, z których każdy jest dla siebie samoistnym i wykonywa urząd swój sam, a nie gremialnie, t. j. między prokuratora i sędziego śledczego.

Cały ten okres śledztwa jest w ten sposób urządzony, że przenika z niego myśl przewodnia ta, iż cały ten okres jest tylko szkicem do obrazu, który będzie malowany na rozprawie, że to jest tylko przygotowanie, coś tymczasowego, co nikogo nie narazi na stratę i krzywdę, bo rozprawa ostateczna to wszystko naprawi.

Z tego wynikają rozmaite szczegóły, dające się streścić w dewizie, że dopóki ktoś nie uzyska przy rozprawie wyroku, że jest niewinny, tak długo jego wolność osobista należy do prokuratora i sądu.

Przeciwnie dewiza wprost odwrotna, naturalna, ludzka, humanitarna i odpowiadająca prawom ludzkości, istnieje gdzie indziej, a przedewszystkiem we Francji i Anglii, w tej Anglii, gdzie o prawa obywateli tak dbają. Tam dewiza jest, że dopóki kto nie dostanie wyroku, że jest winnym, dopóty wolność jego osobista tylko wyłączenie do niego należy. W ogóle następstwa tej fałszywej myśli przewodniej objawiają się z tej łatwości, z jaką bez podstawy u nas wdraża się śledztwo przeciw pewnej osobie, opewne zbrodni, i łatwości, z jaką zarządza się areszta śledcze. Rozumiem, że lekkie szafowanie czią i wolnością, jeżeli ono wynika z wyrozumowanej jakiejś zasady, byłoby dopuszczalnym wówczas, gdyby

ta wolność i ta cześć były książkowemi pojęciami. Ależ, panowie, powiedzić, że to jest rzecz obojętna, czy się komuś wyciśnie piętno obwinionego; że to rzecz obojętna, gdy się ukróci jego wolność, bo przecież przy rozprawie on to wszystko odzyskać może; powiedzić to wówczas, gdy się ma do czynienia nie z pojęciami książkowemi, ale z ludźmi z krwi, kości i uczucia, to jest przecież niesłychanie niebezpieczne. A jednak jak rzeczywistość wiele jest u nas wypadków, w których bez podstawy naraża się cześć i wolność ludzką w toku śledztwa, to już same cyfry statystyczne dokładnie okazują.

W r. 1884 procent niewinnie oskarżonych wynosił 36 (Poruszenie w Izbie); ale, panowie, jeżeli ta cyfra zdawała się panom za wysoką, to jak przyjmiecie cyfry aresztowanych w toku śledztwa w porównaniu z tymi, którzy z wolnej stopy odpowiadają. W r. 1874 stosunek ten wynosił 48 proc., w r. 1884 — 68 proc., a w r. 1880 — 74 proc. (Poruszenie w Izbie).

Niema w wykazach statystycznych klucza do obliczeń, które dla nas byłyby może w tej chwili najwięcej zajmującymi, t. j. ilu było zaaresztowanych w toku śledztwa, a później przy rozprawie niewinnych. Ale dość jest te cyfry zestawić i porównać, które ja przytoczyłem, a już z tego powziemy wyobrażenie o tej wielkiej ilości pomyłek. Bo jeżeli 68 proc. było aresztowanych oskarżonych, a tylko 64 proc. skazanych, to w takim razie już 4 proc. z pomiędzy samych oskarżonych więcej było w śledztwie pod aresztem, aniżeli skazanych. A przecież okazuje się nie tylko samych tych, którzy są aresztowani, ale może więcej w proporcji tych, którzy z wolnej stopy odpowiadali.

Przejdźmy do szczegółów. Są dwa rysy szczególne, w których ujawnia się ta łatwość, zwłaszcza łatwość zamykania ludzi w toku śledztwa. Mianowicie areszt śledczy zarządza się zbyt często na proste doniesienie o zbrodni, bez należytego sprawdzenia wiarygodności tego doniesienia. A przecież z natury rzeczy są dane momenta psychologiczne, które człowieka trochę rozważniej myślącego same zmagają do tego, żeby się wprzód pytał, czy to doniesienie jest wiarogodne. Wykluczam w tej chwili złą wolę donosiela, ale jeżeli nim jest poszkodowany, to wszakże jeżeli on w pierwszej chwili doniesienie do prokuratora czyni, to trzeba uwzględnić, że działa w niesłychanym rozdrażnieniu, że w tej chwili góruje u niego przedewszystkiem żądza zadośćuczynienia, chęć schwywania sprawcy i rzecz oczywista, że wtedy domysł staje się w jego fantazji pozorem, a pozór natychmiast poszlakiem. To trzeba zbadać, a tego się nie bada. Wskutek tego coż się dzieje? Podam przykłady, a jeżeli będę cytował tu jakie fakta, mam je ze źródła, o którego wiarygodności nie mam przyczyny wątpić.

Żonie jednego urzędnika giną kosztowności, robi doniesienie do prokuratora i rzuca podejrzenie na służącą, która u niej była w służbie. Ta służąca wówczas była już w służbie w Wroclawiu. Sprowadzają ją z tamąd i kiedy zaczynają badać, w tej chwili wychodzi na jaw, że wówczas, kiedy wogóle przypuszczano było można, że kosztowności zginęły, ona już u tej pani w służbie nie była, tylko gdzie indziej. A któż wynagrodzi tej służącej to stracone dobre imię, tę przykrość i boleść, które znieść musiała i materialne straty, które poniosła? A przecież gdyby prokurator był tę okoliczność zbadał wprzód, czy w ogóle możliwym było przypuszczenie, żeby to ona mogła być sprawczynią, toby jej sprowadzać nie było potrzeba.

Doniesienia do prokuratora przychodzą także nie tylko od policyi, ale i od żandarmerji.

Trudno w tej chwili i na tem miejscu wiele mówić o policyi i żandarmerji pod tym względem. Mimoходом wspomnę, że przed 23 czy 24 laty popełniono we Lwowie samym morderstwem 14, co do których ani jednego sprawcy policya nie wykryła.

Jeżeli ze strony policyi lub żandarmerji przychodzą do prokuratora doniesienia, to nawet trudno się dziwić, jeśli policya lub żandarmerja nie poprzestaje na samem tylko doniesieniu o spełnieniu zbrodni, ale zarazem chce się pochwalić przed prokuratorem z dodatnich rezultatów swej gorliwości urzędowej, a jaka to jest gorliwość niekiedy u żandarmerji, to jest publiczną tajemnicą.

I co się dzieje? Niedaleko większego miasta w Galicji umiera ksiądz nagle. Żandarm, którego o tem zawiadomiono, zastał przy nieboszczyku kierownika szkoły ludowej. Obecność na miejscu czynu; w tej chwili w kajdany, i wobec gminy, w obliczu młodzieży, którą nauczyciel wychowywał i uczyć ma, w kajdanach odprowadza go żandarm do miasta, oddaje do prokuratora i tam oczywiście w areszt śledczy.

Nazajutrz sędzia śledczy i komisja sądowno-lekarska jadą do miasta, a obdukcya

wykrywa, że ksiądz zmarł na apopleksję, lekarze uznają, że w ogólności jakiegokolwiek uszkodzenie z zewnątrz absolutnie jest wykluczone. A czyż nie można było tego zrobić pierw, a zjechać z tem aresztowaniem nauczyciela ludowego? Człowiek ten siedział tylko trzy dni, ale panowie, co opowiadał! Siedział w areszcie przez te trzy dni ze skończonymi skazancami. (Głosy: zgroza!). Bo zwykle tak robią dlatego, aby ci, którzy są pod aresztem śledczym, przypadkowo między sobą się nie porozumieli i nie psuli śledztwa. Był tam jakiś starszy złodziej, jak się sam nazywał, i poszturkiwał tego nauczyciela, szdyżił z niego ciągle i powiadał: Ej, nie udawaj pana, bo ty taki dobry jak ja, tylko że ja starszy, musisz mieć dla mnie szacunek. Dlatego można było wierzyć owemu człowiekowi, kiedy wyszedł z więzienia, że chętnieby oddał 10 lat życia, ażeby jednej chwili w tem śledczym więzieniu nie siedział. A czyż prokurator i sędzia śledczy nie czują tego, iż takiemu człowiekowi powetować tego co przebył, nikt już nie jest w stanie? (Głosy: tak!).

Ale, panowie, wszakże i zła wola donosiela bardzo często gra rolę przy doniesieniu, a na to nie bierze się żadnych względów. Dzisiejszy szybki postęp cywilizacji wydaje z siebie pewne postacie psychologiczne, z jakimi dawniej społeczeństwo nasze nie było obeznane, a mimochodem powiem na chlębę naszego społeczeństwa, że myśmy dotąd nie potrzebowali leksykonu łotrzyków pomnażać nowymi terminami, że owe miana: *Industriertterów* i *Hochstapplerów* nie należą do naszego języka. Ale, panowie, często zdarza się wypadek tego rodzaju, że wyrafinowany podstęp rzekomego poszkodowanego wywołuje doniesienia do władzy li tylko dlatego, aby albo z siebie zrzucił podejrzenie, jeżeli on jest winny, albo z chciwości i podstępem. Jest to broń wyrafinowana w tej brutalnej walce o byt, a na to nie bierze się względu. I tak rzemieślnik pewien donosi do policji naprzód, a potem do prokuratora, że został napadnięty w celach rozbójniczych i pehnięty nożem. Policja czyni poszukiwania nazajutrz za rogatką miasta, pokazuje się jakiś żebrak, którego fizjognomia nie podoba się. Policjant prowadzi go, przedstawia donosicielowi, i pyta: czy ty go poznajesz, czy to jest ten sam, który cię napadł? Tak jest, ten sam, ja go poznaję. Więzienie śledcze, nareszcie i rozprawa, zostaje skazany. Kiedy już kilka miesięcy odsiadywa, wykrywa się, że ten donosiciel pehnięty był nożem, ale w sporze z kochanką (wesołość), że mścił zwiędził kochankę, i ażeby sprawczyńnię ochronić przed ramieniem sprawiedliwości, wymyślił całą tę sprawę napadu przez kogo innego, zmyślił, jakoby poznał złoczyńcę w owym żebraku.

Albo, panowie, taki fakt, a dział się nie w naszym kraju. Właścicielka kantoru, jednego z największych w dużym mieście, kantoru wekslarskiego, ogłasza, jak to zwykle te zakłady czynią dla reklamy, że na los pewien po ostatnim ciągnięciu, który był w posiadaniu tego kantoru, wypadła główna wygrana. Wkrótce potem zjawia się jakiś klient i domaga się wypłaty tej sumy, twierdzi bowiem, że już po wykonaniu ciągnięcia sprzedał ten los właścicielce kantoru, nie wiedząc o tem, że już wygrana na niego padła, ale przypuszczając, że właścicielka z pewnością o tem wiedziała. Jeszcze nie uspokoiła się właścicielka kantoru pod wrażeniem tego oburzenia, zkad tego rodzaju pretensje, kiedy została aresztowana. Aresztowanie nastąpiło na skutek doniesienia owego właśnie pana, który całą rzecz w tym celu skomponował, aby wymódz na tej właścicielce kantoru jakąś korzyść. Dłuższy czas trwało to śledcze więzienie. A proszę panów wyobrazić sobie, co to za następstwa tego rodzaju sytuacji.

(Dokończenie nastąpi).

Sejmy krajowe.

Według *Wiener Abendpost* w bieżącym tygodniu zostaną zamknięte te Sejmy, które jeszcze obradują a są niemi: galicyjski, czeski, dolno i górno austriacki, styryjski, karyński, krański, gorycki i tyrolski.

Na sobotnim posiedzeniu Sejmu dolno austriackiego wspomniał marszałek krajowy w przemówieniu swoim o zaszczytnej działalności burmistrza Uhla, który właśnie złożył urządowanie. Imieniem Rządu przyłączył się do tej manifestacji Namiestnik. Następnie interpelował pos. Vergani w sprawie agencji emigracyjnych w Wiedniu. Namiestnik w odpowiedzi oświadczył, iż lubo dochodzenia władz dotychczas nie stwierdziły żadnych wykroczeń przeciw istniejącym ustawom, poleci jednak, aby i nadal

pilnie czuwano nad temi agencjami i agentami.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Se mu czeskiego znajdują się następujące sprawy: Wniosek Młodoczechów domagający się zmiany ordynacji wyborczej, wniosek dr. Riegera o utworzenie fakultetu teologicznego na uniwersytecie czeskim i sprawozdanie komisji o języku urzędowym władz autonomicznych i rządowych.

Sejm krański przyjął po dłuższej dyskusji w drugim i trzecim czytaniu przedłożenie o uregulowaniu plac nauczycieli ludowych. Wszystkie posady tych nauczycieli podzielono na cztery kategorie z płacą roczną po 700, 600, 450 i 360 zł. (nauczycieli prowizorycznych).

Sejm styryjski uchwalił nie wchodzić w dyskusję szczegółową nad przedłożoną mu ustawą sanitarną, lecz odesłać ją napowrót do Wydziału krajowego.

KORESPONDENCYE

Praga, 15 listopada.

xx) Pobici w sejmie w kwestyi adresowej, Młodoczezi już teraz óród wyborów rozwijają agitację, która przy przyszłych wyborach ogólnych do Rady państwa ma pozbawić postów staroczeskich mandatów. Jeszcze przed głosowaniem nad adresem u hrabiego Harracha, jedynego magnata, nie wybieranego z grona wielkich właścicieli, lecz z kuryi miejskiej, zjawiała się deputacja z jego okręgu wyborczego, żądająca, aby głosował za adresem gregorskim. Hr. Harrach sucho tym marionetom *Narodnich Listów* odpowiedział, że będzie głosował przeciwko adresowi. Świeżo rozpoczęła się agitacja w okręgu wyborczym dr. Riegera, w którym dawnej był wybierany jednomyślnie, przy ostatnich zaś wyborach zwyciężył tylko 10 głosami kandydata młodoczeskiego Tumę. Dwie gminy tego okręgu semilskiego, Doskor i Eisenbrad uchwaliły protesta przeciwko zachowaniu się Riegera w sprawie adresu. Ponieważ w tych gminach w lipcu i tak oddano głosy na Tumę, nie zaś na dr. Riegera, demonstracje ich właściwie nie mają żadnego znaczenia, świadczą jednak o gorączkowej agitacji młodoczeskiej, która nie mogłaby być namiętniejszą, gdyby większość sejmowa była od razu — „wrzuciła wniosek Grega do ognia“, aby powtórzyć słowa ks. Windischgracza.

Nowy taki wniosek, zasługujący tylko na to, aby był czempredziej wrzucony do ognia, w imieniu frakcji młodoczeskiej na posiedzeniu 12 b. m. podał do laski poseł K u c z e r a. Domaga się on zmiany ordynacji krajowej w tym kierunku, aby nadal zmiana ustawy wyborczej mogła nastąpić zwykłą większością głosów. Według konstytucji z r. 1861 do zmiany głównych artykułów ordynacji krajowej, do których należy także ustawa wyborcza, nie wystarcza większość zwykła, lecz potrzeba większości $\frac{2}{3}$ głosów a nadto obecności $\frac{3}{4}$ części posłów. Ponieważ Niemcy posiadają 70 mandatów, 68 wybranych posłów i dwóch rektorów, którzy nie poprzestaliby na głosowaniu przeciwko wszelkiej zmianie ordynacji krajowej, lecz usunęliby się od głosowania, po czem nie byłoby obecnych $\frac{3}{4}$ części posłów, wniosek p. Kuczery jest częścią demonstracją. Gdyby nawet większość sejmowa d puściła się zgwałcenia ordynacji krajowej prostą większością, uchwała taka na nicby się nie przydała, bo rząd nie mógłby jej potwierdzić. Tylko najradykałniejsze żywioły, gotowe opuścić drogę legalności, mogą się posunąć do wniosków takich, jak ten najnowszy p. Kuczery. Wprawdzie Niemcy popełniają niewątpliwie błąd, gdy tak uporczywie opierają się wszelkiej zmianie ustawy wyborczej, nawet reformie przepisów co do kuryi wielkich właścicieli w myśl reformy, przeprowadzonej już co do wyborów tej grupy do Rady państwa, atoli bez przyzwolenia Niemców, bez ich przynajmniej biernej asystencji, niepodobna zmieniać ordynacji krajowej. Jest to *circulus vitiosus*, z którego wyjście możliwością będzie dopiero po ugodzie Czechów z Niemcami, ale nie jest to węzeł, któryby rozciąć można uchwałami à la Kuczera!

Na teraz wniosek ten jest tem więcej częścią demonstracją, ponieważ na wczorajszym posiedzeniu, Sejm, stosownie do artykułu 4go regulaminu unieważnił mandaty 70 posłów niemieckich, którzy pomimo wezwania marszałka krajowego od przeszło 2 tygodni niezajęli swych miejsc w Sejmie. Ze tutejsze dzienniki niemieckie uchwałę tę wystawiają jako coś nader surowego, jest to

także tylko manewr stronnicy, zwłaszcza, że posłowie niemieccy nie wstąpiliby do Sejmu, choćby ich mandatów nieunieważniono. W ogóle Niemcy tutejsi powodują się za nadto namiętnością, nie mają wytrawnego meża stanu, jakim jest baron Chlumecky w Bernie, ulegają zbyt wplywom p. Plenara. Podniosła to temi dniami berlińska *Nordd. Allg. Ztg.* Wprawdzie przeciwko jej wywodom protestuje *Bohemia* atoli nie zdoła nikogo przekonać, aby taktyka Niemców czeskich była uzasadnioną i praktyczną.

Do dyrekcji banku krajowego weszli jako dyrektor generalny, znany z Rady państwa i delegacji poseł dr. Mattusz, dalej jako dyrektorowie z kuryi wielkich właścicieli: hrabiowie Zedtwitz i Czernin, z kuryi miejskiej, były burmistrz praski dr. Tomasz Czerny i księgarz Rziwnacz, którzy nie należą do Sejmu, z kuryi gmin wiejskich, Młodoczezi Herold i Kaftan, posłowie.

Były członek Wydziału krajowego dr. Jan Jerzabek, który przy wyborach ogólnych przepadł w swym dawnym okręgu, otrzymał mandat poselski z kuryi wielkich właścicieli. Profesor Braf, zięć Riegera, który wszedł do Sejmu jako poseł kuryi wielkich właścicieli, z tego też grona będzie wysłany do Wydziału krajowego, w którym zasiadał od kilku lat i pracował gorliwie.

Rząd rosyjski i Niemcy nadbałtyccy.

Kölnische Ztg., która wiele miesięcy zawodziła żale z powodu „uciemiężania Niemców w prowincjach nadbałtyckich“, przesłał dowodnia luteranizmu, z powodu zmieniania staroniemieckich nazw miejscowości w tych prowincjach itd., pełna jest dzisiaj radości i otuchy, gdyż otrzymała z Petersburga obszerny komunikat, zapowiadający zmianę frontu rządu rosyjskiego w obec Niemców nadbałtyckich, szczególnie w dziedzinie wyznaniowej.

Według doniesienia organu kolońskiego należy się zmiany tej spodziewać z inicjatywy samego cara. Do rąk cara tak brzmi ta ciekawa rewelacja, dostał się za pobytu jego w Fredensborgu list otwarty pastora Daltona do Pobiedonoscewa, a w skutek tego listu car wystosował zaraz do Pobiedonoscewa pismo, w którym oświadczył, iż po przeczytaniu broszurki Daltona nabrał o wyznaniowych stosunkach w Rosyji zupełne innego przekonania, niż miał dawniej, i że na zatrzymanie dotychczasowej polityki, na którą tylko skutkiem nalegania Pobiedonoscewa się zdecydował, w przyszłości zgodzi się tylko pod warunkiem, iż naczelnemu prokuratorowi św synodu uda się wykazać fałszywość twierdzeń Daltona. Równocześnie udzielił car Pobiedonoscewemu dwumiesięcznego urlopu, w którym to czasie ma zarzuty i oskarżenia Daltona w osobnym memoriale odeprzeć.

Wprawdzie Pobiedonoscew wrócił już z urlopu, i sprawuje dalej urząd generalnego prokuratora św. synodu, korespondent *Köln. Ztg.* dostrzegł jednak pewnych oznak, świadczących, że dnie Pobiedonoscewa są policzone. Oto, zdaniem jego, wyższe, rzeczywiste inteligentne prawosławne duchowieństwo poczyna tęsknić za usunięciem generalnego prokuratora, który w nadmiarze gorliwości sprawie prawosławia więcej wyrządza szkody niż korzyści. Tak n. p. wygłosili rozmaici prawosławni biskupi, (jak archiereje: Aleksy w Wilnie i Nikanor w Chersonie i Odessie), mowy, nacechowane duchem tolerancji, przeciwne zasadom Pobiedonoscewa. Z drugiej strony zauważył także korespondent, że procedura sądów nadbałtyckich wobec pastorów luterskich w ostatnim czasie bardzo złagodniała, i przytacza nawet na dowód tego kilka wyroków, zapadłych na korzyść luteranizmu.

Opierając się na zniesionym procesie przeciwko pastorowi Doebnerowi w Kalzenau, wnosi korespondent, że tem samem upadają także wszystkie inne procesa, wytoczone luterskim pastorom; w końcu zaś przytacza orzeczenie rosyjskiego ministra spraw wewnętrznych, pozwalające na zatrzymanie w śpiewnikach pieśni: „Ein feste Burg ist unser Gott“, która ze śpiewników skreślił cenzor liwoński Harry Janson. Teł i tym podobne objawy poczytuje korespondent *Köln. Ztg.* za dowód, iż w polityce wyznaniowej Rosyji przygotowuje się ważna zmiana, i to na korzyść tolerancji religijnej.

Przyszłość niedaleka okaże, o ile korespondent nadreńskiego dziennika nie powoduje się zbyt optymizmem.

Rewolucya w Brazylii.

W sobotę przed samem zamknięciem numeru otrzymaliśmy lakoniczną depezę o wybuchu rewolucji w Brazylii, z nadmie-

nieniem, iż wojsko jest panem sytuacji, że minister marynarki stał się pierwszą ofiarą rokoszu, i w końcu, że został złożony prowizoryczny rząd rewolucyjny.

Już od wielu lat objawiał się w Brazylii dość silny ruch na rzecz proklamowania republiki, a w Izbie deputowanych niejednokrotnie odzywały się otwarcie głosy, iż monarchia już się przeżyła, i musi upaść. Rząd starał się przez gorliwe popieranie materyalnych interesów przeciwdziałać temu niebezpiecznemu prądowi, którego zresztą nie lekceważył dom panujący, jak się to pokazuje z ogłoszonego niedawno oświadczenia szwagra cesarza brazylijskiego, księcia Joinville, gdzie powiedziano, że cesarz przygotowanym jest na wypadki, które mogą potwawić go tronu. Według szczegółowych wiadomości, jakie dotychczas posiadamy, stronnictwu republikańskiemu powiodło się przeciągnąć na swą stronę kilku ambitnych generałów, skutkiem czego ruch rewolucyjny został nadspodziewanie przyspieszonym. Cesarz Don Pedro przebywał w chwili wybuchu rewolucji w swej wiejskiej posiadłości Petropolis, oddalonej o dwie mile od Rio Janeiro.

Głównymi przewodcami ruchu — o ile dotychczas wiadomo — są generał Da Fonseca i adwokat Benjamin Constant. Fonseca, liczący obecnie 52 lat, już przed dwoma laty próbował z pomocą załogi stolicy, która liczyła wówczas około 5.000 ludzi, wznieść rokosz na rzecz obwołania republiki. Wówczas jednak powiodło się stłumić powstanie, poczem załogę stołeczną rozrzucano po różnych prowincjach a w jej miejsce ściągnięto do Rio Janeiro bataliony, dające nieco więcej rękojmy wierności dla dynastji i sztandarów. Po upadku jednak konserwatywnego gabinetu, którego miejsce zajęło w czerwcu bieżącego roku liberalne ministerstwo, reaktywowano generała Fonseca i poczęto powoli ściągać do stolicy te wojska, które były ślepo oddane pomienionemu generałowi. Z ich tedy pomocą wznowiono ruch rewolucyjny, którego powodzenie zdaje się nie ulegać wątpliwości.

Benjamin Constant należy do rodziny osiadłej od wielu już generacji w Brazylii. Jest on głównym mowcą parlamentarnym i duszą organizacji republikańskiej.

Brazylija, jako samoistne państwo, istnieje od roku 1822, do tego bowiem czasu była ściśle związana z Portugalią. Pierwszym niezawisłym cesarzem był Dom Pedro I, który w r. 1831 zrzekł się korony na rzecz sześciolatniego swego syna, obecnego cesarza Dom Pedra II. Początek panowania młodzieńczego władcy był jednym szeregiem pronuncyamentów i powstań, które nawet wówczas nie ustały, gdy 15-letni monarcha został uroczystie koronowany. Stosunki brazylijskie poprawiły się dopiero i skonsolidowały nieco po wojnie zwycięskiej z argentyńską republiką 1855 r. Założenie banku brazylijskiego, kolei, dróg wygodnych, odkrycie bogatych min złotych w północno-wschodniej części kraju — wszystko to zdawało się zapowiadać lepszą erę, ale następna, acz znów zwycięska, wojna z Paragwaj, znów znacznie pogorszyła sytuację wewnętrzną. Do tego przybył jeszcze spór między rządem a Kościołem o *placetum regium* dla bul papieskich, wywołany ekskomuniką wolnomularzy. Uwieszono dwóch biskupów, którzy dopiero po dwóch latach więzienia w r. 1878, po ugodzie z Rzymem, na wolność puszczeni zostali. Główne swe usiłowania poświęcił odtąd Dom Pedro II emancypacji niewolników, czego wyrazem była ustawa wyborcza z r. 1880. Zupełne jednak przeprowadzenie ustawy dokonane zostało przez regentkę pod niebytności cesarza, który z powodu słabości bawił wówczas w Europie, i wtedy to już przepowiadano rewolucję żywiołów niechętnych tej reformie.

Biuro korespondencyjne podaje pod d. 16 b. m. następujące depeze:

Londyn. Według depez z Rio-Janeiro przygotowano powstanie wojskowe przy użyciu bardzo znacznego aparatu. Minister marynarki ciężko jest rannym. Wszystkie sklepy pozamykano, wszelki ruch handlowy ustał. Ministrów uwieszono. Słychać, iż republika została już proklamowana i że Teodor Fonseca został wybrany już prezydentem. Nowy rząd poręczył bezpieczeństwo rodziny cesarskiej. Cesarz znajduje się w Petropolisie. Bezpieczeństwo publiczne nie jest zagrożonem.

Paryż. Z informacji otrzymanych przez tutejszą kolonię brazylijską wynika, iż właściciele plantacji niezadowoleni z emancypacji czarnych niewolników, knuli od dawna spisek przeciw cesarstwu i połączyli się z republikanami. Generał Fonseka, który zdobył sobie rozgłos jako spiskowiec nazywany był ogólnie Boulangerem brazylijskim. Benjamin Constant jest profesorem botaniki.

Li z b o n a. Depesze z Rio-Janeiro potwierdzają wiadomość o rokoszu wojskowym dodają, iż ludność trzyma się zdala od ruchu rewolucyjnego. Sądzą, iż rząd potrafi ostatecznie stłumić powstanie.

Rio-Janeiro. Ministerstwo prowizoryczne zostało złożone w sposób następujący: Teodor Fonseca, prezydent bez teki; Aristida Lobo, spraw wewnętrznych; dziennikarz Quentin Bocayra, spraw zagranicznych; deputowany dr. Barboza, skarbu; Campos Sales, sprawiedliwości; Benjamin Constant, wojny; kontra-admirał Vanderkolz, marynarki; Demetrio Ribeiro, rolnictwa.

Izba została rozwiązana, rada stanu zniesiona. Opinia publiczna przychylna jest nowemu rządowi. Wszędzie panuje spokój.

W końcu donoszą drogą telegraficzną z Rio-Janeiro:

Cesarz Dom Pedro jest więźniem we własnym pałacu. Oświadczył on, gdy mu miano dawać sposobność do ucieczki, że ustąpi tylko przed przemocą. W obec cesarza zachowują powstanie wszelkie względy. Prezydent ministrów jest również aresztowany. Prowizoryczny rząd wydał manifest donoszący o zniesieniu monarchii; wszystkie prowincje miały stanąć po stronie rewolucji, a ponieważ monarchiści zachowują się spokojnie, przeto w kraju panuje porządek.

KRONIKA

Lwów 18 listopada.

— **Najj. Pan** raczył najmłodszej udzielić z prywatnej swej skatuli gminie Nadyby, w powiecie samborskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **Pani Namiestnikowa**, hr. Badenowa, wyjechała do Wiednia na kilkutygodniowy pobyt.

(s.) **Jadwiga z Rodakowskich Chrzanowska**, małżonka c. k. komisarza powiatowego, przydzielonego do służby przy Namiestnictwie, umarła wczoraj w Kołomyi w pełnym rozkwicie młodości i urody po długiej i ciężkiej chorobie. Straszne to nieszczęście wywodziło ogólne współczucie dla złamanego męża i szczerzy żal za zmarłą, która była uosobieniem piękności, dobroci i wdzięku. Zmarła córka Kazimierza Rodakowskiego, c. k. rady Namiestnictwa i Maryi z Niezabitowskich, liczyła zaledwo lat dwadzieścia. Pogrzeb odbędzie się we Lwowie.

— **Posiedzenie Towarzystwa przyrodników** polskich im. Kopernika odbędzie się we wtorek, dnia 19 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali XV Uniwersytetu (2 piętro).

— **Towarzystwo prawnicze** we Lwowie urządza począwszy od przyszłego tygodnia zebrania naukowe, które odbywać się będą zawsze we wtorek począwszy od godziny 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa przy ulicy Karola Ludwika 1. 3. Pierwsze zebranie odbędzie się dnia 19 listopada b. r. na porządku dziennym będzie referat p. dr. Alfreda Zgórskiego, dyrektora Banku krajowego we Lwowie: „O potrzebie zmian w organizacji stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, a skutkiem tego i w ustawie z 9 kwietnia 1873 Dz. u. p. 1. 70“.

— **Zebranie towarzyskie** członków Towarzystwa pedagogicznego odbędzie się we wtorek, dnia 19 b. m., w górnej sali Kasyna miejskiego z następującym programem:

Część I: 1) K. Voss. Waryacje koncertowe, odegra na fortepianie panna Jadwiga Kropińska. 2) Kratzer. Dumka, odpiewa p. N. 3) a) Urbanek-Mańkowski. „Wieniec melodji narodowych“. b) Mańkowski. Polonez D-mol, odegrają na cytrach panna Kotwiczówna i panna Gonia. 4) Deklamacja, p. Janikowski. 5) Moniuszko. Recitativo i dumka z opery „Halca“ odpiewa p. N. (20 minut przerwy).

Część II. 6) Chopin. Polonez, odegra panna J. Kropińska. 7) Mańkowski. Solo na cytrze, odegra p. Charzewski. 8) a) Lassen. „To był sen“, b) Rossini. Cavatina z „Cyrulika Sewilskiego“, odpiewa pani *. 9) Monolog humorystyczny, odegra p. Witoszyński. 10) a) Rossini. Marsz z Tancreda, b) Pieśń nadziei Stellego, odpiewa chór męski. Urządzeniem wieczorku zajął się p. Edmund Urbanek. Początek o godzinie pół do 8 wieczor.

— **Towarzystwo łyżwiarskie** podaje do wiadomości, że wpisy na sezon 1889/90 już otwarte zostały, i że jak dotąd, przyjmuje takowe handel płócien p. St. Buschaka, plac Halicki, pod niezmiennymi warunkami. Pp. uczniowie zaś, pragnący uzyskać niższe karty wstępu, mogą celem uzyskania takowych, otrzymać w tymże handlu wzory wymaganych legitymacji.

— **Wieczór Miekiewiczowski**, którym rokrocznie młodzież akademicka czei pamięć mistrza, odbędzie się 1 grudnia w sali Sokoła. Dotychczas urządzano obchód ten w sali ratuszowej, ponieważ jednak w programie tegorocznym umieszczono sceniczne przedstawienie trzeciej części „Dziadów“, a podobnie i obraz z żywych osób jest w projekcie. Wybrano więc salę Sokoła, gdzie i na scenę i dla publiczności znacznie więcej jest miejsca. Aby wieczór wypadł tak, jak tego cześć dla wieszca wymaga, zawiązał się pośród młodzieży akade-

mickiej osobny komitet, który przybrał do pomocy kilka starszych osobistości z poza swego grona, w tych dniach ułożył już ostateczny program wieczoru.

— **Śmierć w łaźni**. Wczoraj wieczór kąpiąca się w łaźni pod l. 7 przy ulicy za zbrojownią, posługaczka Marya Biernaczuk, spadła z dziewiątego stopnia aż na dół. Nadbiegli posługacze nie zdołali jej przywieść do przytomności, a wezwany lekarz miejski dr. Wiktor, zastał ją już w stanie konającym, poczem też wkrótce śmierć nastąpiła. Policja skonstatowała, że Biernaczukowa była dniem poprzednim przez swego narzeczonego Józefa Kudrę, znaczenie pobita, co jednak prawdopodobnie nie spowodowało jej śmierci, gdyż nazajutrz swą służbę jeszcze wykonywała. Zdaje się więc, że śmierć jej nastąpiła skutkiem apopleksji, zwłaszcza, że przed samą kąpielą wypita znaczną ilość wódki. Kudrę aresztowano i oddano pod sąd.

— **Niezasadniona trwoga**. Ubiegłej nocy po godzinie 3, gdy stójkowy, przebiegając ulicą Szeptyckich, stanął przed domem pod l. 19, padł wystrzał z podwórza, do niego skierowany, lecz szczęściem bez złych następstw. Nierozważnego tego czynu dopuścił się właściciel tej realności, jak twierdził z obawy, że ktoś nachodzi jego własność, gdyż w ciemności nocy nie wiedział, iż był to stróż bezpieczeństwa.

— **Przytrzymano** tu wczoraj Makarego Buteka, który zeznał, że zbiegł z czynnej służby w 11 pułku dragonów z Gródka.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono złoty męski, sygnet, znaczony R. M., drugi mniejszy znaczony M. i złoty pierścionek z niebieskawym kamykiem; srebrny kryty zegarek z metalowym pozłacanym łańcuszkiem; nowe buty juchtowe, męską garderobę i bieliznę, wartości 130 zł., z zamkniętego mieszkania pod l. 33 przy ulicy Słonecznej. — Zgubiono pugilares czarny z kwotą 18 zł. i 20 rublami, a drugi z kwotą 38 zł., na ulicy Kazimierzowskiej; złoty damski zegarek ze srebrnym, długim łańcuszkiem; damski zegarek srebrny, ankie, z niklowym płaskim, krótkim łańcuszkiem, kąpę wiśniową w kwiaty z kutasami po rogach, wart. 20 zł.; trzy pary butów do jazdy konno, a dwie pary męskich buciaków; bobrowy zarękawek, wart. 50 zł., na Podzamczu. — Znalezione o srebrną bransoletę z napisem „Gott mit dir“ w dorozce; pakiet karuku; pugilares czarny z kartą kolejową na imię Antoniego Burszaka i z notatkami; paszport wojskowy Senia Mucy z Starszewia.

— **Tramwaj lwowski**. Dnia 15 listopada b. r. znaleziono w wagonie kolei konnej portmonetkę z pieniędzmi, po którą należy się zgłosić do dyrekcji tramwaju.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 18 listopada 1889 r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych dwóch dobach, licząc od godziny 12 w południe, dnia 16 do godziny 12 w południe dnia 18 listopada b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku przeważnie zachodni, co do siły silny (4-0), niebo zachmurzone, (9-3), powietrze bardzo wilgotne (86 proc. wilgotności względ.), opad, deszcz, wysokość opadu 5-4 mm. Średnia temperatura w tym czasie była +3-2°C, najwyższa +5-4°C w sobotę po południu, najniższa +1-4 C dziś w nocy.

Uwaga: Wczoraj około godziny 11 przed południem zaczął deszcz padać i pada bez przerwy.

— **Zniżka barometryczna** 755 do 760 mm. znajdowała się w północnej Rosji; zwyżka 785 do 780 mm. w Austrii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 772 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny w południe dnia 18 do godz. 12 w południe dnia 19 listopada b. r.: Wiatr będzie co do kierunku północno-zachodni, co do siły mierny (2-4). Średnia temperatura doby obniży się do +1-0°C, niebo będzie zachmurzone (8-10); względna wilgotność powietrza nie zmieni się, opad: deszcz nieznaczny tylko. Cała doba będzie zachmurzona i chłodna.

— **Odsłonięcie tablicy pamiątkowej** autora „Pieśni Janusza“, s. p. Wincentego Pola, sprawionej zachodem jego przyjaciół, odbyło się w kościele OO. Franciszkanów w Krakowie dziś, w poniedziałek, o godzinie wpół do 11, po odprawieniu mszy św. za spokój jego duszy.

— **Sokół krakowski**. Uroczystość oddania gmachu „Sokoła“ przez komitet budowy towarzystwu „Sokół“ w Krakowie odbyła się w sobotę o godzinie 11 przed południem. Między wieloma radnymi miasta był prezydent dr. Szlachetowski i wiceprezydent dr. Schmidt. Sala robi nader przyjemne wrażenie i jak powiada Czas jest największą w Krakowie; przez śródek przeprowadzone są dwa olbrzymie dźwigary żelazne, tak dla siły budowy, jakoteż i dla umocowania wszelkich przyrządów gimnastycznych. Niemordowany w pracy ku podniesieniu „Sokoła“, prezes towarzystwa dr. Wawrzyniec Styczeń, korzystając ze sposobności, w wymownych słowach złożył podziękowanie prezydentowi miasta za darowany przez gminę grunt pod budowę, na którym stanął gmach, będący ozdobą miasta. Prezydent dr. Szlachetowski przyrzekł dalsze poparcie stowarzyszeniu, na

którego czele stoi prezes niemordowany w pracy dla podniesienia tak pożytecznej instytucji.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu, tajny rada i szef gabinetowej kancelarii księcia bułgarskiego Ferdynanda, Menrad Laaba, emer. c. k. major i były sekretarz prywatny Najdost. Arcyksięcia Jana, w sile wieku. Zmarły odznaczał się niepospolitą zaletą umysłu i charakteru, i w stosunkach politycznych przybranej swej ojczyzny ważną odegrał rolę.

W posiadłości swej pod Bolfonem, znany przemysłowiec angielski James Ormrod, jeden z największych bogaczy w Anglii.

— **Cesarzowa w haremie**. O odwiedzinach cesarzowej niemieckiej w haremie sułtańskim *Post* podaje co następuje: Po obiedzie poprowadził sułtan cesarzową do haremu. Towarzyszyła im żona Munir baszy, przydzielona do boku cesarzowej w roli tłumaczki. Był też z nią żona sułtańska, cesarzowa Augusta Wiktorya przywdziała paradny strój. Damy dworskie śniły się od brylantów. Dawniej honory haremu robiła matka padyszacha, sułtanka Valida, jak podczas odwiedzin królowej szwedzkiej, Najd. Arcyksiężnej Stefani i wielu innych księżniczek. Dziś po śmierci sułtanka, rolę tę powierzono starszej damie, przez Abdul-Medżida wychowanej. Piękną i młodą jest żona sułtana. Z księżniczkami wschodnimi znajdowało się 16 dam, wszystkie w bogatych tureckich strojach, z wyjątkiem najstarszej z księżniczek, która *à la franca* lubi się nosić. Wszystkie damy niemieckie były w toaletach zapinanych pod szyję, etykieta bowiem wzbrania kobietom występowania przed sułtanem inaczej. Gdy cesarzowa wstąpiła w progi haremu, dwie najstarsze księżniczki zasiadły do fortepianu i przyjęły ją hymnem narodowym. Następnie wykonano tańce i podano chłodniki, a gdy po godzinie cesarzowa pożegnała sułtanka, padyszach poprowadził najmłodszą z córek swoich, księżniczkę Nailę do cesarza. Drobniemi rączkami dziecko odegrało cesarzowi powtórnie hymn niemiecki, przyczem wystraszone było tak, że ją sułtan co chwila słowem *djanem* (kochanie moje) uspakając musiał i dopiero podarunek cesarzowej powrócił jej pewność siebie.

— **Pół-globus z kwiatów**. Pani Harrison, żona prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej pomyślała i w oranżeryach Białego Domu wykonać kazała olbrzymi bukiet kształtu półkuli, na której kwiatami wyznaczona była mapa obudwu Ameryk. Każdy kraj ukształtowany był z kwiatów innego koloru, co prześlicznie odbijało na tle z liści laurowych, ułożonych płasko i przedstawiających oceany. Arcydzieło to sztuki bukietarskiej stanowiło ozdobę stołu na uczie, wydanej przez prezydenta dla delegatów wszystkich krajów Ameryki w sprawie związku celnego.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Chojeckiego (Charles Edmond) dramat p. n. „la Bucheronne“ runął na pierwszym przedstawieniu w *Théâtre Français*. Był to nadek, jakiego nie pamiętają od lat dwudziestu w domu Moliere. Począwszy od aktu drugiego publiczność dawała ciągłe oznaki niecierpliwości i niezadowolenia, a po przedstawieniu aktor Worms zaledwo mógł ogłosić nazwisko autora. Treść sztuki da się zamknąć w kilku słowach. Księżna Croix-Saint-Luc przezwana przez lud „la Bucheronne“ z powodu olbrzymiego majątku zrobionego przez jej ojca w handlu drzewem i lasami, zamierza ożenić swego jedynaka Filipa z panną arystokratyczną ale zrujnowanego rodu, mianowicie z księżniczką Jadwigą Musignaut. Miłość jednak psuje szyki ambitnej matki, syn jej kocha się bowiem w ślicznej pannie Angeli, córce leśniczego, i jest nawzajem kochany. Na tem jednak nie koniec. W niej zakochany jest także niejaki Sam, jedna z głównych figur dramatu; jest to postać zagadkowa, awanturnik, człowiek bez żadnego wychowania, namiętne dziecko natury. Odepchnięty przez Angeli, czuje rosnącą nienawiść do szczęśliwego rywala i postanawia go usunąć. W akcie trzecim przynosi Filipa do zanku ciężko ranego. Nikt nie domyśla się sprawy zbrodni, prócz jednej Angeli. Lekarze tracą wszelką nadzieję, chyba że zostanie dokonana transfuzja krwi. Heroiczna dziewczyna decyduje się oddać swoją krew, aby tym sposobem ratować zagrożone życie kochanka. W głębi sceny lekarz wykonywa operację, która się udaje. Chory przyszedł do życia. Wtedy księżna, będąca niemym świadkiem tej sceny, widząc poświęcenie bez granic Angeli, zezwala na małżeństwo Filipa i błogosławi młodą parę. Operacja chirurgiczna uratowała chorego Filipa, ale dobiła sztukę, która się zakończyła wśród śmiechów i hałasu. *Figaro* opisując niepowodzenie dramatu Chojeckiego, podnosi kilka seen z wielkim talentem napisanych i przypomina dawniejsze dramatyczne utwory autora, które miały prawdziwy i zasłużony sukces. Przedstawienie miało być doskonałe, zwłaszcza Worms po mistrzowsku odtworzył charakterystyczną postać Sama. Na tej sensacyjnej premierze był obecny cały Paryż; wszystkie znakomitości polityczne i literackie przybyły. P. Chojecki posiada bowiem wielu przyjaciół we wszystkich kołach paryskich. Dramat „La Bucheronne“ był napisany przed 20 laty i przyjęty do teatru Odeonu, gdzie nie ujrzał jednak sceny z powodu braku odpowiedniej obsady, następnie autor przerobił go na powieść, którą z powodzeniem drukował dziennik *Temps*. Dawniejsze sztuki Chojeckiego są: „Florentczyk“, „Baronowa“ i „Afrykanin“. Ten ostatni był grany w Teatrze francuskim i bardzo się podołał.

Szczęśliwszym od Chojeckiego był znakomity aktor Mounet-Sully, któremu podczas przedstawienia doniesiono, iż prezydent Rzpłtej zamianował go kawalerem Legii honorowej.

Komedia pp. Abrahamowicza i Ruszkowskiego p. n. Adwokat bez klientów, upadła w Warszawie; krytyka zalicza ją do najlepszych utworów utalentowanej spółki.

Ks. Stefan Pawlicki, prof. Uniwersytetu, zamierza wydać dzieło p. n. *Historia filozofii polskiej*.

Z Izby sądowej.

(Proces emigracyjny w Wadowicach).

Wadowice, 16 listopada.

Nareszcie, dzisiaj o godzinie 3 minut 17 po południu ukończono odczytanie aktu oskarżenia. Czynności tej formalnej poświęcono 12 godzin czyli dwa i pół posiedzenia. Była to najmniej zajmująca część rozprawy.

Główna bitwa, budząca najwyższy interes, mianowicie przesłuchanie oskarżonych, rozpocznie się w poniedziałek rano, jak zapowiedział przewodniczący. Pierwszą składką będą zeznania oskarżeni na wybitnym przez oskarżenie postawieni planie, mianowicie Klausner, Herz i Löwenberg. Właśnie dlatego, że oskarżenie jest dla nich przynajmniej ciekawym będzie system ich obrony i to co do pierwszorzędnych szczegółów. Nietylko wszakże zajmująco i zasadniczo dla sprawy przedstawia się zapowiedziane na poniedziałek przesłuchanie głównych oskarżonych, ale osobne wielce charakterystyczne znamię mieć będzie przesłuchanie i reszty oskarżonych, tem więcej, że w każdym ich zeznaniu będzie odcień oryginalności, dającej najdokładniej poznać owych ludzi, tak różnych a typowych.

W ciągu odczytywania aktu oskarżenia, podczas ustępów, silniejszymi przez prokuratorów nałożonych barwami, oskarżeni przeżyliim nerwowymi ruchami i przytłumionymi wyrazami. W sali od czasu do czasu, tak między oskarżonymi odpowiadającymi z wolnej stopy, jak między audytoryum zrywają się objawy wesołości, gdy odczytywano ustępy o straszaniu wychodźców i używaniu budzika, o asenterunku amerykańskim, o tem wreszcie, jaki to był surowy ów rzekomo starosta Löwenberg, bijący w twarz chłopów galicyjskich i słowackich.

Wadowice zaczynają się powoli interesować procesem. Dzisiaj, zapewne z powodu soboty, napływ do audytoryum był liczniejszy. Między publicznością jest spory zastęp kobiet, wojskowych, obywateli wadowickich. W poniedziałek będzie zapewne sala przepełniona. Zapowiadają przybycie rysowników ilustrowanych pism; znajdują tu oni świetne typy, jakie trudno spotkać w jakimkolwiek innym procesie, godne osobnych studyów. Szczególniej Wiedeń interesuje się procesem; snują się tu przedstawiciele dzienników, *Wiener Sonn- und Montags Ztg.* przysłała osobnego sprawozdawcę, któryby na poniedziałek dał jej sensacyjne szczegóły. Z polskich pism ma *Kur. codz.* przysłać Kruszewskiego, który wywieść może ztąd skarby dla swej teki. Szkie Kruszewskiego mają być uzupełnione opowiadaniem Kazimierza Bartoszewicza. Wadowice spodziewały się znacznie większego zjazdu; niektórzy właściciele domów, umyślnie opróżniali mieszkania, by je za słone ceny odnajmując wrażeń procesu wadowickiego, a zjeżdżającym tutaj. Niestety przewidywania te nie ziściły się; jak dotąd prócz sprawozdawców dziennikarskich i sędziów przysięgłych, nikt tu nie przybył. Z powodu rozkładu sali trudno jest cokolwiek widzieć i słyszeć; sala fatalnie nieakustyczna. Sprawozdawcom dziennikarskim, dzięki uprzejmości gospodarza sali i przewodniczącego rozprawy p. rady Lipki dostało się

dobrze miejsce, z którego cały tok procesu i oskarżonych wybornie obserwować można. Jak już doniosłem, sprawa udzielenia pewnych kwot dla niezamożnych oskarżonych, odpowiadających z wolnej stopy, pomysłnie zakończoną została. Do takiego zakończenia i udzielenia kwot (40 centów dziennie) starczył przecież na najskromniejsze utrzymanie, upoważniło trybunał prezydium apelacji krakowskiej. Niezależnie od tego, sprawę się oprze gdyby o Ministerstwo sprawiedliwości, a gdyby o nie uznało zarządzenia, ponoszenie kosztów z niem połączonych spadłoby na trybunał. Ustawa przyznaje ubogim oskarżonym tyko 5 ct. dziennie.

Sprawa dyet dla przysięgłych prawdopodobnie nie wypadnie pomyślnie. Panowie przysięgli mają w gronie swoim ubogiego rolnika, ojca siedmiorga dzieci, któremu trudno było łożyć na koszt pobytu w Wadowicach. Zaradzili oni trudnemu położeniu owego rolnika, który nazywa się Międzybrodzki w ten sposób, iż kolega przysięgły p. Bichterle ofiarował mu nocleg i pożywienie. Dotąd sypiał Międzybrodzki w areszcie śledczym, na co przecież powaga sędziego przysięgłego nie zezwala.

Na czas procesu przedłużono tu godziny urzędowania na poczcie i telegrafie, oraz przysłano dodatkowo jednego urzędnika.

Poniedziałkowa rozprawa rozpocznie się o godz. 9 rano.

GOSPODARSTWO I HANDEL

— **Nadzwyczajne ogólne zgromadzenie** „Spółki dla handlu hurtowego z poręką ograniczoną w sędzie zapisane”, przekształcającej się w „Towarzystwo krajowe dla handlu i przemysłu z poręką ograniczoną w sędzie zapisane”, odbędzie się 24 listopada o godzinie 3 po południu w sali galie. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, przy ulicy Karola Ludwika l. 1, I. piętro z następującym porządkiem dziennym: 1) Zmiana statutu. 2) Wybór rady zawiadowczej. 3) Wybór wydziału kontrolującego. 4) Wnioski członków. Lwów, 14 listopada 1889. *Jan Grzybiński*, sekretarz; *dr. Józef Piątkowski* zastęp. sekr.; rada zawiadowcza: *Stanisław Szczepanowski*, przewodniczący; *Ludwik Baldwin-Ramutt*, zastępca przewodniczącego.

**** Targ zbożowy.***) Dnia 18 listopada 1889 r.

Lwów, pszenica 7:80 do 8:40, żyto 6:80 do 7:15, owies obrocny 6:90 do 7:75, jęczmień 6:50 do 7:50, rzepak 15:25 do 16:—, groch 6:— do 8:50, wyka 5:15 do 5:50, bobik — do —, hreczka — do —, kukurudza — do —, chmiel na 56 kilo — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 7:60 do 8:20, żyto 6:50 do 7:—, jęczmień browary 6:— do 7:25, owies 6:— do 7:10, groch 6:— do 8:—, wyka 4:80 do 5:25, rzepak — do 15:—, lnianka —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, pszenica 7:40 do 8:—, żyto 6:40 do 6:80, jęczmień 6:50 do 8:—, owies 6:— do 6:65, groch 6:— do 8:—, wyka — do —, rzepak 15:— do 16:—, lnianka —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała — do —, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 7:90 do 8:50, żyto 6:65 do 7:25, jęczmień 6:50 do 8:—, owies 6:50 do 7:50, groch 6:— do 8:50, wyka — do —, rzepak 15:50 do 16:—, lnianka — do —, konieczyna czerwona —, do —, konieczyna biała —, do —, konieczyna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 25:— do 45:— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10:000 litrów pro loco Lwów 11:— do 11:50 zł.

Usposobienie więcej ożywione. Ruch handlowy wzmagają powoli. Owies i żyto poszukiwane.

*) Przedruk wzbroniony

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(S.) XXI posiedzenie zagał dzisiaj JE. Marszałek krajowy o godzinie 11 min. 30 rzed południem.

Urlopy na 3 dni otrzymali p. Vivien i rektor Korczyński.

Nowe petycje przekazano właściwym komisjom.

Zastępcą członka Wydziału z klasy wielkich posiadaczy gruntowych, obranym został p. Gustaw Romer, który otrzymał 30 głosów. Dwie kartki oddano białe, a dwa głosy rozstrzelone.

Z kolei przedłożył pos. Włodzimierz Kozłowski sprawozdanie komisji budżetowej, o zamknięciu rachunków funduszu indemnizacyjnych za rok 1888.

Uchwalono bez rozprawy wnioski komisji: Sejm wstrzymuje się od stanowczego załatwienia przedłożonego mu zamknięcia rachunków funduszu indemnizacyjnych za rok 1888, a przyjmuje tylko do wiadomości z zastrzeżeniami uchwalonemi na poprzednich sesjach sejmowych.

Pos. Barański i Towarzystwo terpelowali Komisarska rządowego, czy wiadomy jest c. k. Rządowi stan przekopu Dniestrowego między Kornalowicami a Czaykovicami, w powiecie samborskim, zagrażający gminom Koniuszki, Chłopczyce, Hordynia, Bilinka i Dołobów, tudzież co zamyśla c. k. Rząd uczynić, aby mieszkańcy tych gmin uchronić od strat, wynikających z niedbalstwa obowiązanych do przekopu i jego wałów ochronnych.

Pos. Hausner oświadcza imieniem komisji budżetowej, iż komisja ta powzięła już uchwałę o pokryciu niedoboru na rok przyszły. Pomimo wstawienia do budżetu rat potrzebnych pożyczek, a w szczególności pierwszej raty na pokrycie dla udróżnienia mającej pożyczki 300.000 zł. dla udzielenia pomocy ludności dotkniętej nieurodzajem, rat pożyczek na przedsiębiorstwa melioracyjne — dalej, pomimo nieudzielenia się do propozycji danej przez Wydział kraj. pokrycia części niedoboru przez inkamerowanie funduszu policji ogniowej, — udało się komisji budżetowej pokryć niedobór dodatkami do budżetów w wysokości 36 proc. To pokrycie zostało jednak tak ściśle obliczone, że na rok 1890 pozostaje nadwyżki tylko 700 złr. Ten stan rzeczy niezakładając jak największych oszczędności. Dla tego mowca zanoszą gorącą prośbę tak do wszystkich komisji, jak też i do posłów, ażeby udzielali się w interesie całego kraju, pod uchwalanie jakichkolwiek nowych wydatków.

Z porządku dziennego pos. Skalkowski motywuował swój wniosek, w przedmiocie regulacji górnego Dniestru.

Wniosek ten odesłano do komisji gospodarstwa krajowego.

Następnie uzasadniał pos. Goldman wniosek swój, w przedmiocie zmiany §. 9 statutu szkoły wydziałowej żeńskiej, tudzież kursów nauki dopełniającej we Lwowie, poczem wnioski ten odesłano do komisji szkolnej z poleceniem, ażeby jeszcze w ciągu bieżącej sesji zdała sprawę.

Z porządku dziennego następuje wybór członka Wydziału krajowego i zastępcy z klasy wielkich posiadaczy gruntowych. W celu umożliwienia porozumienia się wyborców, przerwał p. Marszałek posiedzenie na kilka minut. Po przerwie przystąpiono do wyboru. Z 44 uprawnionych do głosowania, wzięło udział w wyborze członka Wydziału krajowego 36 posłów, przy wyborze zaś zastępcy 35 posłów. Największą ilość, 22 głosów otrzymał i został wybrany członkiem Wydziału kraj. p. Oktaw Pietruski. P. Romer Gustaw otrzymał przy tym wyborze 3 głosy, oddano 11 kartek białych.

P. Abrahamowicz wyraził powątpiewanie, czy będzie można zaciągnąć dalszą pożyczkę hipoteczną na obdłużony już znaczenie majątek Dublan w celu uzyskania funduszu na wybudowanie gorzelnii.

Członek Wydziału kr. Wereszczyński skłonił do wyjaśnienia, że niewątpliwie Towarzystwo gospodarskie, które zainstalowaną ma rentę na dobrach Dublany, odstąpi chętnie pierwszeństwo hipoteczne dla nowej pożyczki. Wartość tego majątku w ostatnich latach znacznie się podniosła przez zaprowadzenie ulepszeń w gospodarstwie, a wartość ta jeszcze bardziej wzrosnie przez wybudowanie gorzelnii.

P. Polanowski oznajmia, iż kilkakrotnie zapewniał mowcę prezes Towarzystwa gospodarczego ks. Adam Sapięha, iż Towarzystwo gotowe jest do wszelkich ustępstw na rzecz szkoły dublańskiej. Jest tedy wszelka nadzieja, że ustąpi pierwszeństwa dla nowej pożyczki.

Po wyjaśnieniu ze strony członka Wydziału kr. p. Wereszczyńskiego tudzież sprawodawcy, przyjęto wszystkie wnioski komisji bez zmian.

nich; Rosetti, sprawiedliwości; Ghermane, skarbu; generał Bladescu, wojny; Holban, oświaty; Marghiloman, robót publicznych; Pauceseo, domen.

Program nowego gabinetu, który został przedwczoraj zaprzysiężony jest identyczny z programem gabinetu Carp-Rosetiego. Najważniejszymi jego punktami są: reforma administracji, nieusuwalność sędziów i uregulowanie waluty.

Z Belgradu donoszą, że wyrażone przez niektóre dzienniki obawy, jakoby pobyt króla Milana w stolicy serbskiej mógł dać po-

Greeci, pisząc, że stronnictwa polityczne w Grecji zwalczają się nawzajem, ale zarazem rozsiewają fałszywe wieści o rządzie i na-

Londyn, 18 listopada. Według *New York Herald* angielsko-wschodnio-afrykańskie towarzystwo uzbraja ekspedycję pod rozkazami Jerzego Mackenzie, ażeby pospieszyć z pomocą Stanleyowi i Eminowi baszy.

Lizbona, 18 listopada. Portugalska korweta „Bartolomeo Diaz” odpłynęła do Brazylii.

Rio Janeiro, 18 listopada. Manifest rządu prowizorycznego ogłasza, że monarchia została usunięta, że rząd chce uniknąć wszelkiego zaburzenia porządku i odebrał z prowincji liczne objawy zgody na zmianę. Były prezes gabinetu został uwięziony. Prowincya Bahia oświadcza się przeciw ruchowi rewolucyjnemu. Gdy zawiadomiono cesarza o złożeniu z tronu, ze wzmianką, iż dotacya dla niego zostanie utrzymana, oświadczył cesarz, że ustąpi tylko przed siłą. Większość prowincyj zdaje się zgadzać z republiką federacyjną. — Minister skarbu oświadczył, że wszelkie kontraktom zastrzeżone zobowiązania będą utrzymane w mocy. Ludność zachowuje się najspokojniej, w handlu stagnacya. Cesarz i cała rodzina cesarska odjechali wczoraj do Europy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 listopada 1889, godzina 1 minut 40. Alp. Tow. gór. 99.20. Węg. akcyje kredyt 330.75, Akcyje anglo-austriackie 145.50, Akcyje banku Union 239.50, Akcyje kolei Karola Ludwika 188.50, Akcyje kolei północnej 259.50, Akcyje kolei południowej 131.50, Akcyje kolei Alföld. —, Akcyje kolei Elżbiety —, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 232.—, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 187.—, Wiedeńskie losy 143.50, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacye państw. w złocie —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.75, Losy regulacyi Cisy —, Losy tureckie 40.45, 4-proc. węgierska renta złota 101.10, Akcyje związkowego banku 114.80, Akcyje banku obrotowego —, Akcyje kolei państwowej 239.50, Rubel papierowy 1.26.—, Węgierskie losy —, Marka niemiecka —, Kolej Karola Ludwika —, Akcyje tytoniowe 116.—, Akcyje banku dla krajów koronnych 217.30, Kolej Elbetal 218.50, węgierska renta papierowa 97.05 zł. Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 16 listopada 1889, godzina 5 minut 40. Akcyje kredytowe 311.15, Anglo-austriackie —, Länderbank 218.—, Kolej Karola Ludwika —, Południowa —, Renta papierowa 85.45, galicyjskie listy zastawne 103.50, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —, galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1883 —, Napoleondor 9.49.—, Rubel papierowy —. Usposobienie —.

Wiedeń, 18 listopada 1889, godzina 10 minut 55. Akcyje kredytowe 309.85, Anglo-austriackie 145.30, Unionbank 239.—, Kolej Karola Ludwika 188.—, Południowa 131.—, Renta papierowa — 5-proc. galic. hipoteczne listy zastawne —, galic. obligacye indemnizacyjne —, do —, 4 1/2-proc. listy zastawne banku krajowego 97.50, 4 1/2-proc. pożyczka krajowa z roku 1883 96.50, 4-proc. węgierska renta złota 101.05 zł., Napoleondor 9.47.50 Rubel papierowy —. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 16 listopada 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10.000 litr procent 13.32 do 15.— złr. Szczecin: Pszenica — zł., rzepak — zł., spirytus — do — zł., kukurudza — Kolonia — zł., rzepak — do — złr. za 100 kilogramów na jesień. Buda-peszt: Pszenica na wiosnę 8.43 do 8.45 złr. Berlin: Pszenica żółta (na listopad) 186.75, do — zł. żyto — zł. spirytus 32.20 zł., rzepakowy olej — zł. Paryż: mąka na mies bież. 50.90 olej rzepakowy — fr., spirytus — do — fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

— przez — towarzystw pośredniczących w wywozie wychodźców za morze. Z okazji referatu posła Dumby w sprawie wykonania uchwał dotyczących subwencji i fundacyj, powołanych do życia na cześć jubileusz cesarskiego, uchwalił Sejm wyrazić radcy dworu dr. Hyrtlowi podziękowanie za ufundowanie domu sierót w Döbling i ofiarowanie na ten cel 152.000 zł.

Tryest, 18 listopada. Przy wyborach do rady miejskiej w terytorium tryesteńskim zwyciężyli w pięciu okręgach kandydaci słoweńscy, między tymi deputowany do Rady państwa Nabergoj, w jednym zaś okręgu kandydat włoski.

Berlin, 18 listopada. Ponownie rozgłoszonej wiadomości o rzekomo zamierzonej podróży cesarza do Hiszpanii, zaprzecza *Post* jako zupełnie bezpodstawnej.

Berlin, 18 listopada. (Tel. pryw.) Wszystkie wiadomości dzienników angielskich o stanowisku, zajętem przez Austryę w sprawie bułgarskiej, niemniej o roli, jaką miał w tej sprawie odegrać ostatnimi czasy ks. Bismarck, są nieprawdziwe. Austrya przestrzega zawsze zasady niezależnego rozwoju państw Wschodu.

Bukareszt, 18 listopada. Gdy Holban ze względów czysto osobistych, ale nie politycznych przyczyn, nie mógł ofiarowanej mu teki ministerstwa oświecenia przyjąć, obejmuje minister sprawiedliwości Rosetti prowizorycznie kierownictwo ministerstwa oświecenia. Nowy gabinet złożył wczoraj przysięgę.

Londyn, 18 listopada. Ponieważ większa część właścicieli piekarni zgodziła się na żądania czeladzi piekarskiej, rozpoczęte wczoraj bezrobocie nie przybrało większych rozmiarów. Zapowiedziane przez woźniców i konduktorów omnibusowych bezrobocie zostało skutkiem rokowań odroczonem do przyszłego tygodnia.

nieprawdopodobne.

Dworski dziennik angielski *St. James Gazette* donosi, że cesarz Wilhelm miał zamiar odwiedzenia dworów w Madrycie i Lizbonie. Z powodu jednak śmierci króla portugalskiego, projekt ten został odłożony do roku przyszłego.

Według doniesień z Rzymu, mowa tronowa i porządek prac parlamentarnych były przedmiotem narad ostatniej rady ministerialnej. Rząd jest zdecydowany przedłożyć projekt założenia wielkiej instytucji kredytowej dla rolnictwa. Równocześnie jest mowa o ustawie kolonialnej, która zdaje się być w związku z utworzeniem banku rolniczego.

Times donosi, że pułkownik Smith, angielski konsul generalny w Zanzibarze, w przejeździe do Afryki, był w Rzymie i odbył konferencyę z Crispim i podsekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych.

Przedmiotem narady były interesa europejskie u wschodnich wybrzeży Afryki.

Dr. Teofil Stachiewicz

lekarz specjalny do chorób 6558
pluc, gardła i nosa
 ordynuje od 3 do 5, plac Maryacki L. 8.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
 g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
 g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsu, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
 ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy do Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
 g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
 z BELZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mieszany.

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsu, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
 g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
 g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsu, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
 w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;
 g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;
 w kierunku do BELZCA g. 7 m. 43 z rana pociąg mieszany do Belzca i Sokala;
 Godziny podane są według zegara lwowskiego.
 Ogłoszeń rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można w każdej stacji po cenie 6 centów za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.
Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamecze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mieszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mieszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.
Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mieszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.
Do Podwołoczysk z dworca Podzamecze: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mieszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
 Lwów, dnia 16 listopada 1889.

	płaca żądają	
	złr.	ct.
I. Akcje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	187 50	190 50
Kol. lwow.-czern.-jass. po 200 zł. w. a.	231 60	235 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	283 —	287 —
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	103 25	101 25
Banku hipotecznego 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103 25	104 25
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. 51 l.	97 50	98 50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 25	101 25
" " " " 4 pr. w. a.	96 —	97 —
" " " " 5 pr. los. w 37 l.	100 25	101 25
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los. 41 1/2 l.	93 50	94 50
" " " " 4 pr. w. a.	98 0	99 70
" " " " 4 pr. w. a.	92 80	93 80
Liście dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacji	54 —	57 —
Liście dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacji	46 —	49 —
3. Liście dłużne z 100 zł.		
Ogól. rol. kred. Zakład dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	—	—
4. Oblig. za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104 —	105 —
Galic. funduszu propin. 4 % w. a.	91 —	92 —
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 50	101 50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	104 —	106 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	96 50	97 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. w. a.	24 —	26 —
5. Losy miasta Krakowa Stanisławowa		
" " " " "	—	38 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 56	5 66
Dukat cesarski	5 64	5 74
Napoleonor	9 46	9 56
Półimperyal	9 70	9 80
Rubel rossyjski srebrny	1 30	1 40
" " papierowy	1 25	1 37
100 marek niemieckich	58 25	59 25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 listopada 1889.

I. Dług państwa. płaca żądają	
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	85.30 85.50
lut-y-sierpień	85.30 85.50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	85.80 86. —
kwiecień-październik	85.90 86.10
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.50 135.25
" " " " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.20 139.40
" " " " 1860 po 100 zł. 5 pr.	144.50 145. —
" " " " 1864 po 100 zł.	178. — 179. —
" " " " 1864 po 50 zł.	178. — 179. —
Renty Com. po 42 litr. austr.	— — —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	151.50 152. —
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.70 100.90
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	103.45 103.65
2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.)	
Bukowiny	104.20 105. —
Galicyi	104.50 105. —
Niższej Austrii	109.50 110.50
Siedmiogrodu	104.50 105.10
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	88.20 88.60
3. Akcje.	
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	145. — 145.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	310.75 311.25
Niższ.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	563 — 565. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	282. — 287. —
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	— — —
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. mk.	— — —
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	217.70 218.10
Bank austro-węgierski a 600 zł.	925. — 927. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	58 — 60. —
Aust. Tow. żegluga par. dun. po 500 zł. m. k.	383. — 385. —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	— — —
Kol. Przyszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	— — —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2590 — 2595. —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	187.75 188.35
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. a. w.	232 — 232.50

II. Dług państwa. płaca żądają	
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	240 — 24.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	131.75 132.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	170.25 196.75
4. Liście zastawne i osowane	
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	— — —
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złocie w 50 l.	100.80 101.40
" " " " premii po 5 pr.	108.25 108.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	— — —
" " " " " w 20 l. 7 pr.	— — —
" " " " " w 36 l. 6 pr.	97.50 99. —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30 97. —
" " " " " po 5 pr.	100.50 101. —
" " " " " po 5 pr. w	— — —
37 latach zwrotne	100.50 101. —
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	97.50 98.25
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	100.25 —
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.60 —
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	101. — 101.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.20 101.60
" Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	— — 103.50
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	100.80 101.50
Tow. kol. żel. Przyszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.90 101.50
Kolej północna po 100 zł. m. k.	1.0. 100.60
" " " " po 100 zł. w. a.	100.80 101.60
Kolej gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	99.90 100.40
ditto (Jarosław-Sokal)	9.60 100. —
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisja a 200 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	81.50 82.10
" " " " " z r. 1884	89. — 89.50
" " " " " z r. 1868	— — —
" " " " " z r. 1872	— — —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.30 100.90
6. Losy.	
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	135. — 136. —
Clarego po 40 zł. m. k.	59. — 60. —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	127. — 128. —
Keglevicha po 10 zł. w. a.	— — 39. —

III. Kursy i inne	
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	25.25 25.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.25 25.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.50 62.50
Pałlego po 40 zł. m. k.	57. — 58. —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.70 19.10
" " " " węg. po 5 zł.	13.10 12.50
Fundacya szpitala Arcyksi. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20. — —
Salma po 40 zł. m. k.	62.50 63.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	64.50 64.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	33. — 37. —
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	— 152. —
" " " " po 50 zł. w. a.	72. — 74. —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	41. — 42. —
Windischgrätzka po 20 zł. m. k.	51.75 52.75
7. Weksle (za 3 miesiące).	
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	— — —
Berlin za 100 mark. w. p. n.	— — —
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	— — —
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	— — —
Londyn za 10 ft. szt.	119.05 119.40
Paryż za 100 fr.	47.15. — 47.23.50
Kurs złota.	
Dukat cesarski men.	5.66. — 5.68. —
" " pełnej wagi	5.66. — 5.68. —
Korona	— — —
20 frankówka	9.47. — 9.48. —
Rossyjski półimperyal	— — —
Talar związkowy	— — —
Srebro	— — —
Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.	
Telegrafowany kurs wiedeński.	
dnia 16 listopada 1889.	
Jednolity dług państwa w banknotach	83 30
" " " " w srebrze	85 80
Renta w złocie	108 45
5 pr. austr. renta marcowa	100 70
Akcyje banku austro-węgier.	925 —
" " " " kredytowego wiedeńskiego	310 75
Londyn	119 05
Napoleonor	9 47
Dukat cesarski men.	5 66
100 marek niemieckich	58 42 1/2

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 31039 (7680)
 Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wygrywania mięsa na lata 1890, 1891 i 1892 w okręgu dzierżawym Gliniany odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbowej w Brodach dnia 2go (drugiego) grudnia 1889 publiczna licytacja pod warunkami rozporządzenia wysokiego Ministerstwa skarbu z dnia 13 lipca 1887 l. 18956.
 Cenę wywołania stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 2952 zł.
 Wadyum 296.
 C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu Brody, dnia 15 listopada 1889.

L. 37624 (7681)
 C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Krakowie rozpisuje odnośnie do obwieszczenia z dnia 10 października 1889 l. 28076 powtórna licytacja, celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w niższej pomienionym okręgu dzierżawnym na rok 1890 a warunkowo na rok 1891 i 1892 lub bezwarunkowo na trzy lata tj. od 1 stycznia 1890 do końca grudnia 1892.
 Oferty pisemne zaopatrzone w 10proc. wadyum, mogą być wniesione do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Krakowie najdalej do 29 listopada 1889 godziny 2 po południu.
 Warunki licytacji jakoteż wykaz miejscowości należących do okręgu dzierżawnego, można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Krakowie i nadzorach c. k. Straży skarbowej krakowskiego okręgu skarbowego.
 Okręg dzierżawny Liszki, od mięsa cena wywołania 9.163 zł.

wadyum 10proc. zł. 917.
 od wina cena wywołania 444 zł. 40 ct.
 wadyum 10pr. zł. 45.
 Licytacja asna odbędzie się w c. k. powiat. Dyrekcji Skarbu od godziny 9 rano do godz. 2 po południu w dniu 27 listopada Kraków, dnia 10 listopada 1889.

L. 2030 (7489 1—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 140 zł. z pn., odbędzie się na rzecz miejskiej Kasy oszczędności w Bochni w tutejszym Sądzie sprzedaż połowy posiadłości lwh. 102 gm. kat. Rzezawa objętej, dłużnika Józefa Górczyca własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 12 grudnia 1889 i 16 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.
 Wyciąg hipoteczny, resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
 Wadyum wynosi 122 zł.
 Bochnia, dnia 15 września 1889.

L. 3453 (7540 1—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensji c. k. uprzyw. Gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Hnyciowi Mafturakowi o 7 rat pożyczkowych po 23 zł. 53 ct. i reszty kapitału 317 zł. 65 ct. w. a., 28 zł. 75 ct. w. a. z pn., realność pod nr. 97 w Kościelnikach do egzekuta należąca i konkursowa tabularnego nie stanowiąca, w tymże sądzie drogą publicznej licytacji w dwóch terminach tj. na dniu 11go grudnia 1889 i na dniu 15go stycznia 1890 każdym razem o 10 godzinie rano jednakowoż w pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, a dopiero w drugim terminie

także poniżej ceny szacunkowej będzie sprzedana.
 Cena szacunkowa i wywołania 750 zł. Wadyum 75 zł.
 Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akt opisanie i ocenienia mogą w Sądzie być przejrzane.
 C. k. Sąd powiatowy Potok złoty, dnia 16 sierpnia 1889.

L. 4488 (7587 1—3)
 Celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. Gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 368 zł. 75 ct. w. a. zpn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym Sądzie w dniach: 1). 12 grudnia 1889, 2). 16 stycznia 1890 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. d. 151 wyk. hip. l. 89 gminy Mikołajów objętej, dłużnika Mojżesza Herscha Kannerera własnej z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 500 zł.
 Poreczne 50 zł. i że realność powyższa na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
 Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.
 C. k. Sąd powiatowy Bóbrka, dnia 29 czerwca 1889.

L. 3274 (7611 1—3)
 Celem ściągnięcia wierzytelności masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie w kwocie 340 zł. w. a. zpn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym Sądzie w dniach 1). 12 grudnia 1889, 2). 9 stycznia 1890 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstw włościańskich pod l. d. 90, 124 i 17 wyk. hip. l. 59, 126 i 222 gminy Horodysławice obję-

tych, dłużników Senka Jeromoły, Fedka Mikołków i Filipa Tataryn własnych z tem że cenę wywołania stanowi kwota 1030 zł., 1362 zł. i 1368 zł.
 Poreczne 103 zł., 137 zł. i 137 zł. i że gospodarstwa powyższe na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.
 Kuratorem późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.
 Reszta warunków w ts. registraturze.
 C. k. Sąd powiatowy Bóbrka, dnia 31 maja 1889.

L. 4746 (7484 1—3)
 C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia pretensji Antoniego i Józefa Mazurków, tudzież Maryanny z Mazurków Rotterowej w sumie 75 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 12 grudnia 1889 i dnia 16 stycznia 1890, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż 7/16 części realności w Nowym Sączu pod nr. 49 położonej, dłużniczki Tekli Bączyńskiej własnych.
 Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie, wynosi 669 zł. 81 ct. w. a.
 Wadyum 66 zł. 98 ct. w. a.
 Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.
 Dla wierzycieli, którzyby po dniu 2 czerwca 1889 na pomienionej realności jakiegokolwiek prawa nabyli, jak niemniej wierzycieli, którymby niniejsza uchwała z jakiegobądź powodu, lub też później zapasę mającej uchwały doręczoną być nie mogły, ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Zielińskiego.
 Nowy Sącz, d. 28 września 1889.

- L. 10200 (7469 3—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 28 listopada 1889 i 9 stycznia 1890 a to przy pierwszym terminie powyżej ceny szacunkowej licytacja połowy realności l. 34 według wyk. hip. 11 księgi gr. Stróże wielkie Peśka Maślany własnej na rzecz Izaka Krausa pto 23 zł. 61 ct. z przynał.
Cena wywołania 344 zł. 50 ct.
Wadium 35 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Flakowicza.
C. k. Sąd powiatowy m. d.
Sanok, 27 września 1889.
- L. 5975 (7002 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 510 zł. a. w. z pn., na rzecz Zakładu włościańskiego odbędzie się w tut. Sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 27 gm. Majkowie objętej Jakóba i Katarzyny Kimlerów własnej w jednym terminie dnia 28 listopada 1889 o godzinie 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze ts.
Kuratorem wierzycieli adw. dr. Trybulec w Bochni.
Wadium wynosi 82 zł.
Bochnia, dnia 20 września 1889.
- L. 34696 (7382 3—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dnia 28 listopada 1889 i dnia 19 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w kancelaryi p. Karola Wursta c. k. notaryusza we Lwowie, jako komisarza sądowego, celem zaspokojenia wierzycielności Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie w kwocie 1800 zł. wa. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż a) sumy 3500 zł. w. a. z pn., pochodzącej z większej sumy 6000 zł. wedle wyk. hip. 67 karty cięż. poz. 59, 151, 158, 159, 194 i 223 tudzież b) sumy 3840 zł. wa. z pn., pochodzącej z większej sumy 6000 zł. wedle wyk. hip. 67 karty cięż. poz. 124, 152 i 221 na majątności Rojatyń i Józefówka jako na karcie głównej i na innych majątnościach, jako na kartach ubocznych dla Bronisława Żukiewicza łącznie zahipotekowanych.
Na pierwszym terminie sprzedane będą te sumy tylko za cenę wywołania lub powyżej tej ceny, na drugim zaś terminie także poniżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę.
Cena wywołania sumy 3500 zł. w. a. z pn. wynosi 3500 zł. w. a. zaś sumy 3840 zł. w. a. z pn. wynosi 3840 zł. wal. austr.
Warunki licytacyjne i ekstrakt tabularny mogą być przejrzane w kancelaryi p. Karola Wursta c. k. notaryusza we Lwowie.
Dla wszystkich tych którzyby po dniu wydania ekstraktu tabularnego t. j. 17go sierpnia 1889 prawo zastawu na tych sumach uzyskali, lub którymby ta uchwała lub też późniejsze w tej sprawie wydać się mające z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratora w osobie dr. Stromengera adwokata krajowego ze substytucją adwokata dr. Hahna.
We Lwowie, dnia 19 października 1889.
- L. 13537 (6972 3—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 listopada 1889 powyżej dodatkowej oferty w kwocie 1700 zł. licytacja realności wyk. hip. l. 60 gminy Stróże wielkie Rozalii Lega własnej na rzecz spadkobierców ś. p. Hipolita Okołowicza pto 200 zł. z pn.
Cena wywołania wynosi 2700 zł.
Wadium 270 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest kuratorem dr. Flakowicz ze Sanoka.
Z c. k. Sądu pow. miejsk. deleg.
Sanok, dnia 13 września 1889.
- L. 5942 (7338 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza że dla zaspokojenia wierzycielności Franciszka i Agnieszki Kozaków przeciw Józefowi Dymowskiemu w kwocie 50 zł. w. a. z pn., odbędzie się w dniach 29 listopada i 23 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 9 przed południem w c. k. Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż 1/5 części realności objętych wyk. hip. l. 481 i 773 gminy katastralnej Nisko Józefa Dymowskiego własnych.
Cena wywołania 26 zł.
Wadium 2 zł. 60 ct.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Nisko, dnia 1 sierpnia 1889.
- L. 4365 (7339 3—3)
W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 2 grudnia i dnia 30 grudnia 1889 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod nk. 159 w Andrychowie położonej, według wykazu hipotecznego l. 307 księgi gruntowej katastralnej gminy Andrychów Józefa Burego własnej na zaspokojenie wierzycielności masy spadkowej ś. p. Józefa Koświczkiego w kwocie 1000 zł.
Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedana zostanie.
Cena wywołania 4730 zł.
Wadium 473 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest notaryusz Marcin Gayczak w Andrychowie
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Andrychów, dnia 2 września 1889.
- L. 7744 (7422 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 2go grudnia 1889 o godz. 10 rano licytację połowy realności według wyk. hip. l. 274 gminy Kamionka str. Arona Niemanda własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Kamionce str. pto 150 zł.
Cena wywołania 867 zł.
Wadium 86 zł. 70 ct.
Realność sprzedana zostanie także niżej ceny wywołania jednak tylko za wyższą cenę od zaoferowanego przez kasę pożyczkową gminy Kamionka str. podkupu 360 zł.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Bieniamina Kohla.
Kamionka str. 25 sierpnia 1889.
- L. 5107 (7471 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ropezycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycielności Lazara Heberta w kwocie 111 zł. wa. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. wykazu hipot. 16 księgi grunt. gminy Przedmieście Sędziszowskiej objętej dłużnika Jana Bira w 5/12 Menaszego Branda w 1/12 Floryana Bira w 3/12 i Józefa Birowej w 3/12 częściach własnej dnia 2 grudnia 1889 i dnia 13 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano w Sądzie tutejszym.
Cena wywołania wynosi 2490 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej sądowej registraturze.
Ropezycy, 4 października 1889.
- L. 5833 (7404 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu ogłasza, że celem zaspokojenia 22 rat pożyczkowych po 24 i 1 raty kwocie 24 zhr. 44 ct. zpn. odbędzie się w domu sądowym w dniach 4 grudnia 1889 i 16 stycznia 1890 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacja realności pod l. 17 w Czarnym potoku Antoniego Dudy własnej.
Cena wywołania 1200 zł. aw.
Wadium 120 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Ludwik Miąsik, substytut notaryalny w Starym Sączu.
Stary Sącz, 11 września 1889.
- L. 13421 (7385 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że w celu ściągnięcia sumy 10.000 zhr. aw. zpn. odbędzie się dnia 4 grudnia 1889 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 6 na rzecz dra. Stanisława Glogieza egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Julii Emanuelli 2 im. hr. Della Scalla, położonej w Tarnopolu pod l. sp. 2.
Cena wywołania poniżej której także ta realność zostanie sprzedaną, wynosi 23.829 zhr. 13 ct. aw.
Wadium 1191 zł. aw.
Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 21 sierpnia 1888 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwoleń reliktyacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono tusadową uchwałę z 28 sierpnia 1886 l. 11952 na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum. p. adwokata dra. Trzcienieckiego a p. adwokata dra. Axelrada zastępcą tegoż.
Tarnopol, dnia 26 października 1889.
- L. 8514 (6825 3—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycielności Zakładu kredytowego Ziemińskiego w Krakowie do Antoniego Pierchały w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 29 listopada i 20 grudnia 1889 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja realności pod lwh. 271 w Jaworzniu położonej Antoniego Pierchały własnej.
Cena wywołania 800 zł.
Wadium 80 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.
- Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Zygmunt Keppler z Chrzanowa.
Chrzanów, 12 września 1889.
- L. 5404 (6646 3—3)
W dniu 11 grudnia 1889 o godz. 10 przed południem dobiedzie się w tut. c. k. Sądzie powiatowym miejsko delegowanym celem dalszego zaspokojenia wierzycielności Mirli Maurer w kwocie 549 zł. zpn. egzekucyjna publiczna reliktyacja realności w h. gminy Wiatrowice l. 60 objętej dawniej Jana Ptaka a teraz Wojciecha Ptaka własnej
Realność ta na pierwszym terminie nawet niżej ceny wywołania 544 zł. 50 ct. sprzedana będzie.
Wadium wynosi 100 zł.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy miej. del.
Nowy Sącz, dnia 28 sierpnia 1889.
- L. 11050 (7510 3—3)
Na zaspokojenie wierzycielności Teresy Przewrockiej 34 zhr. 60 ct. i 381 zhr. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 29 listopada i 30 grudnia 1889 licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Tomasza Lonca własnej pod lwh. 69 ks. gr. gminy Zarzecze objętej.
Wadium wynosi 10 proc. ceny wywołania 367 zhr.
Bliższe warunki, akt detaksacji i wyciąg tabularny dostarczy registratura.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. Władysława Jahla.
C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław, 30 września 1889.
- L. 8400 (6903 3—3)
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzycielności Lewka Kaufmanna do Jana Duraja w kwocie 12 zhr. zpn. odbędzie się tut. Sądzie w dniach 29 listopada i 13 grudnia 1889, o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja jednej trzeciej części realności pod lwh. 76 w Balinie położonej Jana Duraja własnej.
Cena wywołania 75 zhr. 66 1/2 ct.
Wadium 7 zhr. 60 ct.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Kremer z Chrzanowa z substytucją adw. dra. Zygmunta Kepplera z Chrzanowa.
Chrzanów, 12 września 1889.
- L. 1447 (6399 3—3)
W dniach 20 grudnia 1889, 23 stycznia 1890 o godzinie 10tej rano, odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności Hnata Rymara własnej w Dobrowlanach w powiecie starostwa Drohobyckiego położonej, objętej wykazem hipotecznym 382 księgi gruntowej dla Dobrowlan na zaspokojenie wierzycielności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 56 zł. 47 centów.
Cena wywołania 150 zł.
Wadium 15 zł.
Realność ta na drugim terminie zostanie także niżej ceny wywołania sprzedana.
Bliższe warunki do przejrzania w sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli Michał Fellner w Medenicach.
Z c. k. Sądu powiatowego
Medenice, dnia 19 marca 1889.
- L. 2927 (6931 3—3)
W tutejszym c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Mojżesza Klügera celem zaspokojenia wierzycielności 28 zł. wa. z pn., publiczna sprzedaż realności pod lk. 83 w Sławsku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Iwana Mykietczyzna własnej w dwóch terminach 17go grudnia 1889 i 15go stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod warunkami:
1. Cena wywołania stanowi kwota 1390 zł.
Zakład 139 zł.
2. Na pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie także i niżej takowej największej ofiarującemu sprzedaną zostanie.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Skole, dnia 1 września 1889.
- L. 5237 (6688 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia, że na dniu 16go grudnia 1889 i na dniu 20 stycznia 1890 o godzinie 10 z rana przeprowadzać będzie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. kons. 123 w Korzelicach położonej przedmiotem ksiąg gruntowych nie będącej, Iwana Sywego vel Peleszok, względnie tegoż leżącej masy spadkowej własnej w celu wydobycia pretensji c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji 7 rat po 19 zł. 50 ct. i resztującego kapitału 274 zł.
- 83 ct. wa. z pn.
Realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej 600 zł., zaś przy drugim i niżej takowej sprzedana będzie.
Wadium wynosi 10proc. ceny szacunkowej.
Bliższe warunki są w tusadowej registraturze do przejrzania.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Aleksander Zaleski w Przemyślanach.
C. k. Sąd powiatowy
Przemyślan, 26 czerwca 1889.
- L. 3176 (7071 3—3)
Dnia 4 grudnia 1889 i 15 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa licytacja realności pod l. k. 32 w Niżankowicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 48 Maksyma Capa własnej celem zaspokojenia wierzycielności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 383 zł. 1 ct.
Cena wywołania 460 zł. 50 ct.
Wadium 26 zł. 5 ct.
Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania jednak nie za niższą cenę jak taka, w której wszystkie hipotekowane wierzycielności pokrycie znaleźć będą mogły.
Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych hipotecznych wierzycieli ustanowiono Adolfa Medweckiego.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Niżankowice, 26 czerwca 1889.
- L. 1921 (7113 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności Majera Litwaka w kwotach 78 zł. 75 ct., 140 zł., 180 zł., 120 zł. i 110 zł. wa. z pn., odbędzie się dnia 4 grudnia 1889 i 14 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację 14/24 części realności pod l. 488 w Dolinie położonej dłużników Wasyla i Zofii Hrycaj własnej.
Cena wywołania 696 zł.
Wadium 69 zł. 60 ct.
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Dolina, 10 października 1889.
- L. 4156 (6983 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 16 grudnia 1889 i 17 stycznia 1890 o godz. 10 z rana odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 93 w Dolnej wsi położonej według lwh. 85 ks. grt. tejże gminy objętej Katarzyną Kluskowej własnej na rzecz Antoniego Langer'a o 24 zł. 64 1/2 ct. aw.
Cena wywołania 340 zł. 62 ct. aw.
Wadium 34 zł.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.
Myślenice, dnia 30 września 1889.
- L. 27538 (7638)
Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w Komarnie wedle III. klasy taryfowej i 32 miejscowościach do Kamanarnickiego okręgu dzierżawnego należących wedle tej samej klasy taryfowej począwszy od 1go stycznia 1890 do końca grudnia 1890 lub też do końca grudnia 1891 i 1892 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Samborze dnia 5 grudnia 1889 od godziny 9tej rano do 2 po południu III. publiczna licytacja.
Cenę wywołania stanowi roczny czynsz dzierżawny w kwocie 4066 zł. słownie (cztery tysiące sześćdziesiąt sześć zł.).
Wadium składać s mające wynosi 10pr. ceny wywoławczej.
Oferty pisemne zaopatrzone w wadium mogą być wnoszone do rąk Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Samborze przed rozpoczęciem ustnej licytacji t. j. najpóźniej do 9 godziny z rana dnia 5go grudnia 1889.
Bliższe warunki licytacji mogą być przejrzane w c. k. pow. Dyrekcji skarbu w Samborze, jakoteż w c. k. nadzorach straży skarbowej w Samborze w Stryju Drohobyczu, Chyrowie, Rudkach i Turce,
C. k. pow. Dyrekcya Skarbu
Sembor, 11 listopada 1889.
- L. 7792 (7550 1—2)
A u s z u g
Die k. und k. Intendant des 11 Korps in Lemberg hat die Beschaffung von Roggen und Hafer für die Verpflegs-Magazine in Lemberg, Tarnopol, Stanislaw und Czernowitz ausgeschrieben.
Die näheren Bedingungen sind aus dem vollhaltlichen Aviso, welches im Nr. 263 vom 15 November 1. J. unseres Blattes verlausbart ist, zu ersehen.
Lemberg, am 11. November 1889.

L. 6503 (7372 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Obtulowiczowej przeciwko Maryannie z Fojcików Bajarskiej o 49 zł. 71 ct. rozpisana została egzekucyjna licytacja 1/4 części realności lwh. 256 ks. gr. gm. Żywiec objętej, na dzień 3 grudnia 1889 i 7go stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano.
Wadyum 7 zł.
Cena szacunkowa 62 zł. 25 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Bogdani.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Żywiec, 19 września 1889.

L. 6875 (7487 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensji c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w sumie 262 zł. 56 ct. wa. z pn., odbędzie się w tymże Sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciał hipotecznego whl. 44 gminy Piątkowa objętego, wedle karty B. poz. 1.2. masy spadkowej Urbana Chruslickiego własnego na 1977 oszacowanego w dwóch terminach, mianowicie w dniu 3 grudnia 1889 i w dniu 10 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano.
Wadyum wynosi 198 zł. wa.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany
Nowy Sącz, dnia 3 października 1889

L. 4724 (7343 2-3)
Dnia 3 grudnia 1889 i 7 stycznia 1890 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 284 księgi gruntowej gminy Brzesko objętej Antoniny Marcowej własnej na rzecz Saula Hellera celem zaspokojenia sumy 270 zł. z pn.
Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąc można w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Antoniego Kurlatę c. k. notariusza w Brzesku.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko, dnia 30 września 1889.

L. 14397 (7455 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyslu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Stanisława i Katarzyny Ekertów przeciw Wojciechowi Stopczyńskiemu o zapłaceniu kwoty 30 zł. aw. odbędzie się dnia 4 grudnia 1889 i dnia 15 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądowym nr. 7. przymusowa sprzedaż realności dłużnika w Przekopaniu położonej wyk. hip. l. 186 tejże gminy objętej.
Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi 90 zł.
Wadyum zaś 10 pr. tej ceny.
Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Doliński.
Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
Przemysł, 9 września 1889.

L. 3607 (7032 2-2)
W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 4 grudnia 1889 o godzinie 10 rano nawet poniżej ceny wywołania licytacja realności l. k. 49 według wyk. hip. l. 769 w Busku położonej dłużnika Józefa Chudziakiewicza własnej na rzecz masy rozbiorowej Towarzystwa zaliczkowego w Busku pto. 65 zł. aw. zpn.
Cena wywołania wynosi 780 zł. aw.
Wadyum 78 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznananych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 23 września 1886 wpisananych, ustanawia się kuratorem pana Karola Jabłonskiego ze substytucją p. Jana Reicherta z Buska.
C. k. Sąd powiatowy.
Busk, 24 sierpnia 1889.

L. 5350 (7593 2-3)
Żabiński c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Wawrzyńca Niedziadka w kwotach 33 zł., 30 zł. i 25 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 4 grudnia 1889 i 15 stycznia 1890, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności whl. 49 ks. gr. gminy kat. Wola żelichowska i

połowy realności whl. 110 ks. gr. gminy kat. Zalipie objętych masy spadkowej Jana Niedziadka własnych.
Cena wywołania pierwszej realności kwota 900 zł., zaś połowy drugiej realności 529 zł.
Wadyum 90 zł. i 52 zł. 90 ct.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Zabno, dnia 31 października 1889.

L. 3608 (7031 2-3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 4 grudnia 1889 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano nawet poniżej takowej licytacja realności l. k. 91 według wyk. hip. l. 1342 w Busku położonej dłużnika Izraela Tenenbau- ma własnej na rzecz masy rozbiorowej Towarzystwa kredytowego w Busku pto 100 zł. wal. aust. z pn.
Cena wywołania wynosi 210 zł. aw.
Wadyum 21 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznananych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 10go kwietnia 1889 wpisananych ustanawia się kuratorem p. Karola Jabłonskiego ze substytucją p. dr. Władysława Małaczynskiego.
C. k. Sąd powiatowy
Busk, 24 sierpnia 1889.

L. 10752 (7589 2-3)
C. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Smereczynie położonej wedle wyk. hip. 33 tejże gminy dłużnika Fedia Szabli własnej, na zaspokojenie pretensji Lozera Latkego w kwocie 48 zł. 50 ct. wa. a to dnia 5 grudnia 1889 i 21 stycznia 1890 każdego razu o godz. 10tej rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.
Wadyum wynosi 76 zł. wa.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.
Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwala licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 30 sierpnia 1889 do tabuli weszli kuratorem p. dr. Byka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.
C. k. Sąd powiatowy
Dobromil, 16 września 1889.

L. 2275 (7534 2-3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 6 grudnia 1889 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 11 stycznia 1890 nawet poniżej takowej licytacja realności według wykazu hipot. l. 37 księgi gruntowej gminy Kulików Mendla Bukholca własnej, na rzecz Abrahama Grüssa pto 103 zł. w. a.
Cena wywołania 204 zł.
Wadyum 20 zł. w. a.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, dnia 9 maja 1889,

L. 5686 (7496 2-3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej masy spadkowej po Dawidzie Rappaporcie przeciwko Elowi Tuch o zapłaceniu kwoty 1000 zł. wa. z pn., odbędzie się na rzecz masy spadkowej po Dawidzie Rappaporcie publiczna licytacja przymusowa realności wykazem hip. l. 469 470 dla gminy kat. Turynka objętego własnością Hilela czyli Ela Tuch będącej dla powyższej pretensji za hipotekę służącej na 1651 zł. wa. ocenionej w jednym terminie a mianowicie na dnia 9 grudnia 1889 o godzinie 10 przed południem.
Na terminie tym będzie realność sprzedana i poniżej ceny szacunkowej.
Wadyum 83 zł. wa.
Kuratorem dla nieznananych wierzycieli ustanowiony adwokat krajowy w Żółkwi dr. Michał Korol.
Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzania w tusądowej registraturze.
Z c. k. Sądu powiatowego
Żółkiew, dnia 30 września 1889.

L. 6410 (7560 2-3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Pilźnie odbędzie się dnia 9go grudnia 1889 i dnia 8 stycznia 1890 zawsze o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż publiczna realności pod lk. 58 a lwh. 155 ks. gr. gminy Łęki górne objętej, dłużnika Wojciecha Jar-gasa własnej z przynależnościami na pier-

wszym terminie tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.
Cenę wywołania stanowiąc będzie kwota 3857 zł. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania przynależności i wyciąg hipoteczny pomienionej realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.
Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu jakoteż dla późniejszych wierzycieli tej realności ustanawia się kuratorem p. Tytusa Bujnowskiego c. k. notariusza w Pilźnie.
C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, dnia 28 września 1889.

L. 7275 (7492 2-3)
W dniach 9 grudnia i 30 grudnia 1889 każdym razem o godzinie 10tej rano sprzedana zostanie w tutejszym Sądzie celem zaspokojenia pretensji Zakładu kredytowego włościańskiego realność pod n. k. 51 oznaczona wykazami hipotecznymi l. 36 w 3/12 częściach 35 w całości i 226 w połowie Józefa Gąsiora Cisona własna.
Cena wywołania 200 zł.
Wadyum 20 zł.
Resztę warunków i wyciągi hip. przejrzeć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowy targ, dnia 27 października 1889.

L. 8141 (7488 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Rzeszowie ogłasza, iż celem zaspokojenia kosztów 58 zł. 66 ct. i t. d. z pn., odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 7 grudnia 1889 i 11 stycznia 1890 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja 5/6 części realności w. h. l. 199 ks. gr. gm. kat. Krasne objętej, Katarzyny Miś tudzież małol. Józefa Jana, Wojciecha i Michała Kurechów własność stanowiących.
Cena wywołania 500 zł. wa.
Wadyum 50 zł. wa.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych jest adw. dr. Otto Koppel z substytucją adw. dr. Bindera.
Rzeszów, 16 października 1889.

L. 6761 (7620 2-3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 143 zł. 88 ct. wa. z pn. zostanie realność pod lk. 66 w Potoku wielkim wedle karty B. poz. 1 Mi-szała Strutyńskiego własna dnia 11 grudnia 1889 i 15go stycznia 1890 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 300 zł. wa., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.
Zakład wynosi 30 zł. wa.
O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 31 marca 1889 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o takowej wiadomości nie zostali do rąk kuratora p. Maryana Władczyńskiego w Staremnieście i przez edykta.
C. k. Sąd powiatowy.
Staremiasto, 15 października 1889.

L. 11075 (7637 1-3)
Dnia 27 listopada 1889 o godz. 10tej rano za jakąkolwiek cenę odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna licytacja realności wyk. hip. 6 Krasnostawiec Hrycka Antoniuka własnej na rzecz Mosesa Hendla pto 25 zł. z pn.
Cena wywołania 180 zł.
Wadyum 18 zł.
Resztę warunków pazejrzeć można w tus. registraturze.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. dr. Dawidowicz.
C. k. Sąd powiatowy
Sniatyna, 21 września 1889.

L. 3115 (7535 1-3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 6 grudnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 stycznia 1890 nawet poniżej takowej licytacja połowy realności według wykazu hip. l. 121 księgi gruntowej gminy Żółkiew nieobjętej masy spadkowej Pawła Ferenza własnej, na rzecz Dawida Grüssa pto. 210 zł. aw. zpn.
Cena wywołania 194 zł. wa.
Wadyum 19 zł. aw.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, dnia 8 czerwca 1889.

L. 5111 (7537 1-3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 6 grudnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 stycznia 1890 nawet poniżej takowej licytacja realności według wykazu hip. l. 183 księgi gruntowej gminy Przedzrymichy ma- łe spadkobierców sp. Jana Niedowora własnej, na rzecz Samuela Kreutzera pto. 296 zł. 99 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 797 zł. aw.
Wadyum 79 zł. 70 ct. wa.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, dnia 27 września 1889.

L. 5052 (7536 1-3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 6 grudnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 stycznia, 1898 nawet poniżej takowej licytacja połowy realności według wykazu hip. l. 238 księgi gruntowej gminy Kulików Samuela Kesslera własnej, na rzecz Abrahama Grüssa pto. 60 zł. wa. zpn.
Cena wywołania 90 zł. wa.
Wadyum 9 zł. wa.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Kulików, dnia 11 września 1889.

L. 8148 (7616 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Rothmana, odbędzie się dnia 10 grudnia 1889 i 7 stycznia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 500 w Leżajsku położonej wedle wyk. h. l. 914 Tekli Mochylskiej własnej.
Cena wywołania 730 zł. wa.
Wadyum 73 zł. wa.
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Leżajsk, 10 października 1889.

L. 6352 (7348 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Banku krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskim w kwocie 171 zł. 84 ct., 46 zł. 86 ct. itd. itd. zpn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 449 w Rzeszowie położonej, wykazem hipot. l. 387 księgi głównej gminy katastr. Rzeszów objętej na imię Roberty Morawskiej zamężnej Mianowskiej i Maryi Morawskiej zaintabulowanej w dniach 9 grudnia 1889 i 14 stycznia 1890 każdą razą o 10 godzinie rano z tem, że realność powyższa na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej tejże jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Cena wywołania 14.000 zł.
Wadyum 1400 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie tutejszym można przejrzeć.
Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Koppla ze substytucją adw. dr. Lechera w Rzeszowie,
Rzeszów, 3 października 1889.

L. 14285 (7609 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że dnia 27 listopada 1889 i 11 grudnia 1889 każdą razą o 9 godzinie rano odbędzie się ryczałtowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji sądownie inwentaryzowanych towarów i urzędowa sklepowa, do masy rozbiorowej Maurycyego Berkowicza należących na kwotę 45250 zł. 94⁶⁵/₁₀₀ ct. ocenionych, jednak bez poręki co do jakości i ilości takowych, w sklepie upadłego w Tarnopolu w rynku w realności pod l. d. 63 położonym, z tem, że na pierwszym terminie takowe tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim terminie też niżej tej ceny, jednak nie niżej 60 pr. cenyszacunkowej sprzedane będą i że ofiarowaną cenę zaraz złożyły należy a towary najdalej do 14 dni zabrane być mają.
Inwentarz u komisarza sądowego Ludwika Piątkiewicza substytutu c. k. Notaryusza w Tarnopolu przejrzany być może.
Tarnopol, dnia 9 listopada 1889.

L. 6693 (7619 1-3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włośc. w likwidacji we Lwowie a to 24 rat po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 32 ct. wa. z pn. zostanie realność pod lk. 31 sub. rep. 9 w Woli koblańskiej wedle karty B. poz. 1 wykazu hip. l. 16 Stefana, Michała, Seńka Katarzyny i Anny Dyk dzieci Wasyla Dyk własna dnia 11 grudnia 1889 15 stycznia 1890 o godz. 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 150 zł. wa., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.
Zakład wynosi 15 zł.
O tem zawiadamia się wierzycieli którzy po dniu 15 lutego 1889 prawa rzeczowe nabyli lub którzyby o takowej wiadomości nie zostali, do rąk kuratora p. Maryana Władczyńskiego w Staremnieście i przez edykta.
C. k. Sąd powiatowy
Staremiasto, 14 października 1889.

Wyroki prasowe.

L. 18735 (7516)
W imieniu Jego Cesarskiej Mości
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych dnia 28 sierpnia 1889 l. 14607 tudzież c. k. Sąd wyższy krajowy dnia 22 października 1889 l. 24382 orzekli na mocy §§ 489 i 493 spk. i § 37 upr. że treść artykułu umieszczonego w numerze 235 czasopisma „Kuryer lwowski” z dnia 25 sierpnia 1889 pod napisem „Kronika—Roiński, Kratter i Spka” zawiera znanoma zbrodni z § 98 l. b. uk. i występku z § 300 uk. i art. VIII ustawy z dnia 17 grudnia 1862 nr. 8. dpp. z r. 1863 zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.
C. k. Sąd krajowy karny.
Lwów, dnia 2 listopada 1889.

L. 19265 (7517)
W imieniu Jeho Włoczystwa Cisaral
C. k. Sud krajowyj dla spraw karnych u Lwowi riszył na pidstawie §§ 489 i 493 zak. o post. karn. i § 37 zak. pras. szczo soderzanje artykułu umiszczono w czysli 20 czasopisy „Zerkalo z dnia 15 (27)ho żowtnia 1889 pid napysom: „Czołobitnia Wszystkim świętym i Katechizm sejmowyj” a to perwszyj w ciłosty, druhij od poczatku a do sliw „nie wykole” obejmujut znamena perszij zbrodni z § 65 u. k. druhij wystupku z art. III ust. z 17 hrudnia 1862 Cz. 8. d. z r. 1863, i proto usprawedywłena jest zariadzena czerez c. k. prokuratoriu derżawnu konfiskata toji czasopisy.
W slidztwiye toho riszenija wzboronone jest dalsze rozprestraneniye tych artykułiw, z wzhladu nadminenoy ciłosty possidnoho artykułu a zabranjy nakład ma je buty znyshczenyj.
Lwiv, dnia 6 padolysta 1889.

L. 9349 (7453)
W imieniu Jego Cesarskiej Mości.
Przemyski c. k. Sąd obwodowy jako Trybunał dla spraw prasowych orzeka na wniosek c. k. Prokuratorji Państwa z 3 listopada 1889 l. 3188 w myśl § 493 p. k. I Umieszczony w numerze 79 czasopisma „Gazeta przemyska” z dnia 3 listopada 1889 na trzeciej stronie w rubryce a „Pogdanka niedzielnia” artykuł pod napisem „Munduruj nas, a kończący „miała ciągle na oku” zawiera w sobie istotę występku w § 300 k. k. określonego.
II Konfiskata nr. 79 „Gazety Przemyskiej” jest usprawiedliwioną i rozpozwszechnie wymienionego pod I artykułu wzbronionem.
Przemyski 7 listopada 1889.

3l. 234. (6783)
Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 5. October 1889, Zahl 3978/M. I., der in St. Louis in America erscheinenden Zeitschrift: „Der Anarchist” auf Grund des § 26 des Pressegesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.
Das k. k. Kreis- als Presgericht in Tein hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 18. September 1889, 3. 7193, die Weiterverbreitung nachstehender Druckwerke nach § 302 St. G. verboten, und zwar:
„Der Talmud oder die Sittenlehre des Judenthums nebst Culturgeschichte des Judenthums, Aussprüche hervorragender Männer aller Zeiten und jüdisch-deutsches Wörterbuch u. s. w.” 7. Auflage, Marburg (Hessen), Verlag des Reichs-Herold 1889.
„Die Eroberung der Welt durch die Juden”, Versuch nach Geschichte und Gegenwart von Major Osman Bey, VII. Auflage, Theodor Fritsch, Leipzig.
„Der Kampf des deutschen Volkes um sein Dasein”, Vortrag des Herrn Dr. W. Förster — Friedenau b. Berlin, gehalten am 14. Mai im Concerthause zu Hannover; Leipzig, Verlag von Theodor Fritsch, Buchdruckerei der Hannoverschen Post.
„Die Frankfurter Juden und die Aufsaugung des Volkswohlstandes”. Eine Anklage wider die Agiotage und wider den Wucher. Von Germanicus, 5. Auflage, Frankfurt a. M. Germanicus-Verlag (Emil Richter). Druck von Wegger & Willig in Leipzig.
„Leuchttugeln”, alldcutsch-antifemittische Kernsprüche, gesammelt von Thomas Freh. Zweite revidirte und vermehrte Auflage. Leipzig, Verlag von Joseph Müller 1882.
„Zur Bekämpfung zweitausendjähriger Irrthümer” von Thomas Freh Leipzig, Verlag von Theodor Fritsch 1886, Druck von Hermann Hüthel in Leipzig.
„Thatfachen zur Judenfrage. (Das A, B, C des Antisemitens.)” Auszug aus dem Antisemitens-Katechismus von Theodor Freh. Leipzig,

Verlag von Theodor Fritsch 1889. Druck von Hermann Hüthel in Leipzig.
„Antisemitens-Katechismus.” Eine Zusammenstellung des wichtigsten Materials zum Verständniß der Judenfrage, von Thomas Freh. 8. verbesserte Auflage. Leipzig, Verlag von Theodor Fritsch 1888, Druck von Hermann Hüthel in Leipzig.
„Goldene Statten und rothe Mäuse” von W. Marr. Chemnitz 1880, Verlag von Ernst Schmeißner, Druck von Richard Dschätz in Chemnitz.
„Juden und Socialdemokraten”, Leipzig, Verlag von Theodor Fritsch 1885, Druck von Richard Dschätz in Chemnitz.
„Die Ziele des Antisemitismus.” Ein Resumé in Gestalt des stenographischen Berichtes über den II. antijüdischen Congress in Chemnitz (Separat-Ausgabe von Heft 5 des II. Bandes der Schmeißnerschen internationalen Monatshefte). Leipzig, Verlag von Theodor Fritsch, Druck von G. Lamprecht in Chemnitz.
„Antisemitischer Volkskalender für das Jahr 1889”, Verlag von Theodor Fritsch 1889, Druck von Hermann Hüthel in Leipzig.
„Die Juden und der deutsche Staat”, H. Raubh, 11. vermehrte Auflage, Chemnitz 1883, Verlag von Ernst Schmeißner, Officin Wilhelm Baensch in Berlin.
„Antisemitische Hefte.” Nr. 1, der Judenkrieg, seine Fehler und wie er zu organisiren ist. Zweiter Theil von „Der Sieg des Judenthums über das Germanenthum.” Nr. 3, „Deffnet die Augen, Ihr deutschen Zeitungsleser”. Ein unentbehrliches Büchlein für jeden deutschen Zeitungsleser, von W. Marr, Chemnitz 1880, Verlag von Ernst Schmeißner, Druck von Richard Dschätz in Chemnitz.
„Sechste Germanicus-Broschüre. Die Bank- und Bankiers-Diebstähle und die Auflösung von Eigenthum und Besitz in Scheinbesitz, von Germanicus.” Erster Heft. Neuntes Tausend, Frankfurt a. M., Germanicus-Verlag (E. Richter) 1888, Druck von Th. Hentschel, Leipzig.
„Autorisirte deutsche Ausgabe von A. Gordon. „Das verjübete Frankreich” von Eduard Drumont, erster und zweiter Theil, Volksausgabe, Berlin 1889. Verlag von A. Teubner. Druck von Gebrüder Fiedert in Berlin.
„Das Opfer des Bucherers”, Social-Robelle von J. Behr. Im Selbstverlag des Verfassers, Karlsruhe, Druck der Actienbruderei, Karlsruhe 1885.
„Brennende Fragen!” Herausgegeben von Thomas Freh, Nr. 16, 17, 20 Leipzig 1885, Nr. 24, 28, 30, 34 Leipzig 1886; Nr. 1, 3, 5, 6, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 19, 21, 22, 23, 25, 27, 29, 32 Leipzig 1887; Nr. 2, 26, 31, 33, 35, 36, 37 Leipzig 1888, und Nr. 18 Leipzig 1889, Verlag des „Deutschen Müller” von Theodor Fritsch, Leipzig, Druck von E. Jech bezüglich des Jahres 1885, von Herm. Hüthel in Leipzig bezüglich der übrigen.
Die am 1. September 1889 in Leipzig erschienene Nr. 58 der periodischen Druckschrift: „Antisemitische Correspondenz”, Centralorgan der deutschen Antisemiten, Verlag von Theod. Fritsch, Druck von Th. Hentschel, beide in Leipzig.

„Khat und Brühl”, zwei historische Vorträge und ein moderner Preßprozeß von Friedrich W. Ebeling, Leipzig, Verlag von Theod. Fritsch 1885, Druck von Brüderner & Niemann in Leipzig, bezüglich des diesem Werke beige-schlossenen und ihm abdrückenden Blattes mit der Aufschrift: „Keine Judenhege mehr.”
„Neue Lieder patriotischen und antisemitischen Inhalts.” Ein Anhang zu Commercis- und Liederbüchern, Leipzig, Verlag von Theod. Fritsch 1888, Druck von Hermann Hüthel in Leipzig.
„Antisemitisches Volks-Liederbuch”, Marburg (Hessen), Verlag des Reichs-Herold 1888, Druck von Georg Schirring, Marburg.
Das k. k. Kreis- als Presgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 27. September 1889, 33. 6396, 6397 und 6368, die Weiterverbreitung der Nr. 224 der „Reichenberger Zeitung” (Abendausgabe) vom 23. September 1889 wegen des Artikels „Altkatholisches”, dann der Nr. 264 der „Deutschen Volkszeitung” vom 23. September 1889 wegen des Artikels „Altkatholisches” nach § 303 und der Nr. 265 derselben Zeitschrift vom 24. September 1889 wegen des Artikels „Tannwald, 23. September (Tschedische Underschiedlichkeit)” nach § 302 St. G. verboten.
3l. 242. (7016)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Presgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der 2ten Auflage Nr. 20 der periodischen Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte” auf Seite 255 und 256 enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift: „Die Kinder Israels in der Wüste” das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 16. October 1889.

Konkursa.

L. 20624 (7596 3—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs na prowizoryczną posadę nauczyciela w c. k. gimnazjum w Nowym Sączu z kwalifikacją do nauczania języka niemieckiego jako przedmiotu głównego, a języków klasycznych jako przedmiotów pobocznych.
Do tej posady przywiązana jest płaca 1000 złr. i dodatek aktywalny 250 złr. z tem wszelako zastrzeżeniem, że podczas zajmowania tej posady nie może nastąpić ani stabilizacja nauczyciela, ani przyznanie dodatku pięcioletniego.
Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, w przepisanej drodze służbowej, do Prezydium c. k. Rady szkolnej, krajowej najpóźniej, do dnia 15 grudnia b. r.
Lwów, dnia 7 listopada 1889.

L. 1067 (7625 2—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii dla uczniów obrządku gr. kat. w c. k. akademickim gimnazjum we Lwowie a ewentualnie na taką posadę w innej szkole średniej opróżnić się mogącą
Do posady tej przywiązana jest roczna płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. u. p. N. 46) i z dnia 15 kwietnia 1873. (Dz. u. p. N. 48)
Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem swej władzy przełożonej do Prezydium c. k. krajowej Rady szkolnej najpóźniej do dnia 20 grudnia 1889.
Lwów, 11 listopada 1889.

L. 39538 (7621 2—3)
Konkurs na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Chocimierzu powiat Horodenka za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 złr., z płacą rocznych 200 złr., ryczałtu kancelaryjnego 60 złr. i wynagrodzenia 600 złr. za jazdy posłańcze do Tlumacza.
Podania należy wnieść najpóźniej do 26 listopada b. r. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 12 listopada 1889.

L. 1334 (7642 1—3)
W okręgu szkolnym kołomyjskim są zaraz do udzielenia prowizoryczne posady nauczyciela przy szkole etatowej w Maryahilf z płacą 360 złr. i w Czeremchowie z płacą 250 złr. i wolnem mieszkaniem.
W pierwszej szkole jest wykładowy język niemiecki, w drugiej ruski.
Od kandydatów lub kandydatek wymaga się przynajmniej świadectwa dojrzałości. Termin podania najpóźniej do 14 dni po ogłoszeniu.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi, dnia 10 listopada 1889.
Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 39917 (7679 1—3)
Konkurs na posady ekspedyentów:
a) przy c. k. urzędzie pocztowym w Baginsbergu w powiecie Kołomyjskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 złr., z płacą rocznych 120 złr., ryczałtu kancelaryjnego 30 złr., i wynagrodzenia 100 złr. na posłańca 3 lub 4 razy dziennie do Kołomyi i napowrót.
b) przy c. k. urzędzie pocztowym w Turyńce w powiecie Zółkiewskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 złr., z płacą rocznych 150 złr., i ryczałtu kancelaryjnego 40 złr.
c) przy c. k. urzędzie pocztowym w Ropie w powiecie Gorlickim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 złr., z płacą rocznych 200 złr., i ryczałtu kancelaryjnego 60 złr.
Podania należy wnieść o pierwszą posadę najpóźniej do 9 grudnia a następną do 26 listopada, zaś o ostatnią najpóźniej do 3 grudnia br. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 14 listopada 1889.

Upadłości.

L. 18811 (7626 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku kupieckiego Barucha M. Schmala protokołowanego kupeca towarów bławatnych w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego, tak ruchomego gździekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 r. Dz. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.
Komisarzem konkursowym zamianowanym został p. Karol Rudolf c. k. radca sądu krajowego w Tarnowie, tymczasowym zaś

zawiadawcą masy p. Ludwik Glaser, adw.
Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadawcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacji wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 6 grudnia 1889 o godzinie 10 ej przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawie się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone mi były, powinni takowe do dnia 28 lutego 1890, stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw także zagrożonych, w Sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 14go marca 1890 o godzinie 10tej przed południem odbyć się mającemu do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadawcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego, zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.
Tarnów, dnia 14 listopada 1889

L. 22781 (7629 1—3)
W masie rozbirowej Emanuela Kuhmerkera zawiadaniom wierzycieli, że zarządca masy przedłożył ostateczne rachunki, tudzież plan ostatecznego rozdziału, które interesowani u zarządcy masy lub też u komisarza upadłości przejrzeć lub odpisać mogą.

Zarządy przeciw projektowanemu rozdziałowi mają być do dnia 27 listopada 1889 wniesione, zaś do rozprawy nad zarzutami możliwie wniesionem wyznaczam termin na dzień 3 grudnia 1889 godzinie 9 przedpołudniem, na który wzywam ogół wierzycieli.

Drohobycz, 11 listopada 1889.

C. k. Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

L. 45060 (7665)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie w sprawie konkursowej firmy Salomona Schnecka wdowy i syna w miejsce dotychczasowego komisarza konkursowego p. c. k. radcyj Mochnackiego ustanawia p. c. k. Radcę Lewickiego komisarzem konkursowym w tej sprawie konkursowej.
Co się do publicznej wiadomości podaje.
We Lwowie, 9 listopada 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2966 (6824 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Filipa Sterna że na zaspokojenie wierzycielności w kwocie 40 zł. 90 ct. aw. z. p. n. przyznano na własność firmie Van Seweren Wollman uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 2966 odpowiednią kwotę wyrównającą egzekwowanej pretensyi z kaucyi i należyłości jego jako dostawcy robót przy budowie 2. toru kolejowego l. węgierskiej galicyjskiej kolei żelaznej, które w rękach p. Józefa Prascha, zastępcy przedsiębiorstwa tej budowy znajdują się.
Kuratorem nieobecnego ustanowionym został Jan Bachman w Bukowsku.
C. k. Sąd powiatowy.
Bukowsko, 13 września 1888.

L. 5289 (7011 1—5)
C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia Józefa i Wawrzyńca Zyburów z miejsca pobytu i życia niewiadomych, że Walenty Olko dnia 11 czerwca 1889 do l. 5289 wniósł przeciw nim skargę o uznanie i intabulację prawa własności do parceli budowlanej l. 602 i gruntowych l. 4007 do 4012 i 4122 do wyk. hip. l. 138, dalej 11/12 części parceli gr. l. 4013 w. h. 610 parceli roli l. 4146/1 w. h. 607 wreszcie parcele roli, l. 4121/1 w. h. 574 gm. kat. Łętownia objętych z. p. n. na którą termin do rozprawy ustnej na dzień 12 listopada 1889 godzinie 10 z rana wyznaczono i kuratorem dla pozwanych Wojciecha Gumieniaka ustanowiono.

Wzywa się zatem pozwanych aby ustanowionemu kuratorowi potrzebną informację udzielił, lub też innego zastępcę Sądowi wskazali, inaczej szkodliwe skutki sami sobie przypiszą.

Nisko, dnia 14 czerwca 1889.

L. 15817 (6863 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie, wzywa niewiadomego posiadacza zagubionych weksli:

1. z daty Radomyśl 29 sierpnia 1887, na 50 zł. opiewającego w 3 miesiące od daty płatnego, przez Wawrzyńca Gordulskiego i Honoratę Gordulską w Radomyślu akceptowanego przez Lejbę Lezera na zlecenie własne wystawionego.

2. Z daty Radomyśl 7 marca 1888 na 50 zł. opiewającego w 3 miesiące od daty płatnego przez Jana Kopeckiego w Radomyślu akceptowanego a przez Lejbę Lezera na zlecenie własne wystawionego.

3. Z daty Radomyśl 5 lipca 1887 na 100 zł. opiewającego w 3 miesiące od daty płatnego przez Mojżesza Leiba Landaua w Radomyślu akceptowanego a przez Lejbę Lezera na zlecenie własne wystawionego.

4. Z daty Radomyśl 2 listopada 1887 na 50 zł. opiewającego w 3 miesiące od daty płatnego przez Lace Fränkel w Radomyślu akceptowanego, a przez Lejbę Lezera na zlecenie własne wystawionego.

Aby takowe w tutejszym sądzie w przeciągu dni 45, licząc od dnia ogłoszenia Edyktu po raz 3. w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej przedłożył, gdyż w przeciwnym razie takowe za umorzone uznane będą.

Tarnów, dnia 10 października 1889.

L. 9685 (6981 2—3)

W sprawie Józefa Sławik, Maryi Antoniny 2 im. Löffler, Michaliny Sławik imieniem własnym i nieletnich Zofii, Eugeniusza, Kazimierza i Tadeusza Sławików, tudzież Franciszka Kultysa imieniem nielet. Wiktorii Sławik z Jarosławia przeciw Mojżeszowi i Mirli małżonkom Strone o uznanie intabulowanego na rzecz pozwanym w stanie biernym realności lk. 120. w Jarosławiu prawa najmu mieszkania za zgasłą zpn. na pozew de praes 27 lipca 1889 l. 9685 wyznaczony został do sumarycznej rozprawy termin na dzień 2 grudnia 1889 o godz. 10 rano tutaj w Sądzie.

O tem zawiadamia się Mojżesz i Mirle małż. Strone z życia i miejsca pobytu nieznanego dla których równocześnie ustanowiono kuratorem p. Dra Jahla adwokata z Jarosławia, polecając tymże pozwanym aby ustanowionemu dla kuratorowi potrzebnych dowodów dostarczyli, lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

C. k. Sąd powatowy
Jarosław, 25 sierpnia 1889.

L. 824 (6896 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Krysypina Juszczyńskiego, iż 19 września 1885 zmarł w Warszawie jego brat Jan Juszczyński bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i wzywa go, aby w ciągu jednego roku zgłosił się w tymże Sądzie tudzież wniósł deklarację do spadku po Janie Juszczyńskim, w przeciwnym razie spadek ten byłby pertraktowany z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Maksymilianem Sowińskim dla niego ustanowionym.

Brzesko, 30 Maja 1889.

L. 4751 (6862 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu Schaję Warowitza i Barucha Warowitza w Ameryce przebywających, ażeby do spadku po ojcu Kiwie Warowitzu w przeciągu 1 roku tem pewniej się zgłosili, ile że w razie przeciwnym spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i ustanowionym kuratorem pertraktowany będzie.

Tuchów, dnia 5 września 1889.

L. 23728 (6898 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu Wolfa i Sarę Deytzerów a względnie ich spadkobierców lub prawo nabywców, aby do dnia 31 grudnia 1890 zgłosili swe prawa do wierzytelności hipotecznej w sumie 2060 zł. dla której na zasadzie aktu notaryalnego z dnia 16 czerwca 1820 wpisane jest na ich rzecz prawo zastawu w stanie biernym połowy części realności pod l. k. 213 dz. VIII. w Krakowie l. w. h. 1603. objętej litera A. oznaczonej obecnie Anny z Birknerów Lichtigowej własnej, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu wierzytelność ta zostanie umorzona i ze stanu biernego rzeczony realności wykreślona.

Kuratorem Wolfa i Sary Deytzerów a względnie ich prawonabywców ustanowiono Dra Zygmunta Kleina, adwokata w Krakowie.

Kraków, 23 września 1889.

L. 8330 (7621 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia Dawida Garfunkla, iż przeciw niemu i Sarze Garfunkel wniósł pod dniem 15 lipca 1880 l. 8330. Zelda Laufer i Cypora Zimmermann pozew o zapłacenie 150 zł. wa. zpn. w skutek czego dla niego

Seliga Laufera kuratorem ustanowiono i termin do rozprawy na dzień 10 grudnia 1889 o 8 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Dawida Garfunkla, aby na wyznaczonym terminie osobiście stanął, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacji, albo wreszcie innego ustanowił sobie pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, dnia 9, sierpnia 1889.

L. 12899 (7400 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania niewypośredkowanego jeszcze liczebnie kapitału wynagrodzenia za zniszczone prawo propinacyjnego wyszynku w dobrach Pacyków wykazem hipotecznym l. 13 objętych własność Stanisława Brykczynskiego stanowiących, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych Józefa Dochota, Tomasza Rokossowskiego, Ignacego Zurakowskiego i Wolfa Brennera, tudzież z życia, miejsca pobytu i nazwiska niewiadomych właścicieli dóbr Knihyńin i Zabłotów względnie tychże niewiadomych spadkobierców, dla których się równocześnie kuratora w osobie adwokata krajowego Dra Katzenellenbogen z substytucyjną adwokata krajowego Dra Mandyczewskiego ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzy na rzeczonych dobrach przed dniem 8 czerwca 1889 jakiegokolwiek pretensje nabyli aby takowe najdalej do 19 stycznia 1890 w tutejszym sądzie zgłosili, inaczey bowiem w ślad § 13 i 21 cesarskiego patentu z 8 listopada 1853. Nr. 237 dz. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensji na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego przyzwalający uważani będą.

Nadto utraciliby prawo czynienia opozycji i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej, w myśl § 5 wspomnianego patentu, przy czem jednak ich prawa przekazania ich pretensji na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie i ziemi w ślad § 27 wyż powołanego cesarskiego patentu możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenia ma zawierać: imię, nazwisko, mieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hipotecznej, której się domaga i odsetki równe prawo z kapitałem mające i oznaczenie pod jaką pozycją wierzytelność w księgach hipotecznych jest zapisaną.

W końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tutejszego Sądu zamieścić wskazanie sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczey takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem doślane będą, jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.

Stanisławów, 19 października 1889.

L. 10233 (6820 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w sprawie egzekucyjnej Markusa Wolfa Blocha przeciw niewiadomemu z pobytu Janowi Spanier o 100 zł. z przyn. z powodu ustanowienia sekwestra dochodów połowy realności pod l. kons. 29 w Neudorfie położonej jak liber fundor. Neudorf tom II. pag. 21 n. 17 dłużnikowi Janowi Spanier własnej, na rzecz Markusa Wolfa Blocha celem ściągnięcia powyższej wierzytelności z przyn. ustanawia temuż Janowi Spanier kuratorem adwokata Dra Fiternika z zastępstwem adwokata Dra Kohna.

Wzywa się zatem Jana Spaniera, aby kuratorowi ustanowionemu udzielił odpowiednią informację lub ustanowił sobie innego pełnomocnika i Sądowi o tem doniósł, inaczey złe skutki sobie będzie przypisać musiał.

Sambor, 24 września 1889.

L. 7953 (6837 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia Jana Branie, iż przeciw niemu wnieśli pod dniem 5 lipca 1889 l. 7953. Jakób i Anna Kunefalę pozew o własność i przepisanie hipoteczne parcel 101, i 98 gminy Mokrzyszów, w skutek czego dla niego kuratorem Feliksa Branie z Mokrzyszowa ustanowiono i termin do rozprawy na dzień 12 listopada 1889 o godzinie 8 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Jana Branie, aby na wyznaczonym terminie osobiście stanął, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacji, albo wreszcie innego ustanowił sobie pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy
Tarnobrzeg, dnia 9 sierpnia 1889.

L. 6896 (6832 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Medenicach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Asriela Berla dwojga imion Borgia aby do spadku po zmarłym w Krynicy dnia 26 lutego 1884 bez testamentu Janklu Borgu w przeciągu roku zgłosił się, gdyż inaczey

spadek ten z ustanowionym dla kuratorem Abrahamem Blamem z Krynicy przeprowadzony zostanie.

Medenice, 4 grudnia 1888.

L. 153 (6905)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Feliksa Stankiewicza że uchwała z dnia 7 lutego 1889 l. 153 dozwolono na karze ciężarów realności po lk. 61 w Ozomli, wykazem hip. l. 214 tejże gminy objętej, Feliksa Stankiewicza własnej, egzekucyjne prawo zastawu dla resztującej sumy 180 zł. 55 $\frac{1}{2}$, et. aw. z odsetkami po 5 prc. od dnia 1 lipca 1885 liczącami na rzecz mas depozytowych Samuela Koprzyży Ignacego Fradla i Jurka Pełynia, i że ta uchwała intabulacyjna doręczoną została ustanowionemu dla niego kuratorowi Ferdynandowi Krisehkiemu.

C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów 7 lutego 1889.

L. 6452 (6934 1—7)

Ropezycki c. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Szymona Lewa, iż Michał Koziński wytoczył przeciw niemu pozew o 800 złr.

Wzywa się go, aby ustanowionemu dla kuratorowi adw. dr. Ujejskiemu w Ropezycach udzielił z swej strony dowodów albo też innego pełnomocnika Sądowi przedstawił.

Ropezyce, 24 sierpnia 1889.

L. 2292 (6930 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Szymona i Rozalii Szydłowskich, że w sprawie egzekucyjnej Simchego Ehrenwalda prawonabywcy Uschera Rubinsteina przeciw nim o zapłacenie 54 rłz. aw. Władysław Zielonka notaryusz w Sieniawie dla nich kuratorem ustanowiony został, z którym porozumieć się lub innego zastępcę Sądowi wskazać mają, gdyż inaczey skutki ztąd wyniknące mogące sobie przypisać.

Sieniawa, dnia 9 sierpnia 1889.

L. 4940 (6881 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie w sprawie Andrusza Bojko o wps. prawa własności do realności wyk. hip. 949 księgi gruntowej gminy Budzanów mianuje ks. Apoloniusza Czemyrńskiego kuratorem dla niewiadomej z miejsca pobytu Filipiny Czekańskiej w celu doręczenia jej rezolucji tabularnej z dnia 10 marca 1887 l. 1657.

Budzanów, dnia 12 sierpnia 1887.

L. 4523 (6851 1—3)

Józefa Sokołowskiego z Kut z miejsca pobytu nieznanego wzywa się niniejszem ażeby się do spadku s. e. j. w Kutach 17 kwietnia 1877 zmarłej matki Maryi Sokołowskiej w przeciągu jednego roku w sądzie tutejszym zgłosił, gdyż inaczey rozprawa spadkowa tylko z zgłoszonymi spadkobiercami i dla niego ustanowionym kuratorem Piotrem Bieleckim z Kut przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, dnia 24 lipca 1889.

L. 10187 (6878 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu w sprawie egzekucyjnej Majera Rechasa przeciw Boruchowi Kammermanowi pto 46 złr. aus. wal. zpn. ustanawia dla z życia i miejsca pobytu nieznanego Fryderyka Berblingera kuratora ad. actum w osobie adw. dra. Blumenfelda z zastępstwem adw. dra. Bersona wzywając tegoż nieobecnego, by co do praw swych z kuratorem się porozumiał, lub innego zastępcę ustanowił i sądowi oznajmił.

Przemyśl, 25 września 1889.

L. 5496 (6880 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Ilka Bodlaka że 22 grudnia 1877 zmarł w Dołżce ojciec jego Prokop Bodlak z pozostawieniem kodycyli. Wzywa się tedy Ilka Bodlaka aby się w ciągu jednego roku od daty niżej umieszczonej w tutejszym c. k. Sądzie zgłosił i do spadku oświadczył gdyż inaczey rozprawa spadkowa z ustanowionym dla niego kuratorem Nykołą Jużkowem i dziedzicami którzy się zgłoszą przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów 26 sierpnia 1889.

L. 10522 (7509 1—3)

Na pozew do praes 12 sierpnia 1889. l. 10522 przez Józefę Sławikową, Maryę Antoninę 2 im. Löfflerową, Michalinę Sławikową imieniem własnym i nieletnich Zofii, Eugeniusza, Kazimierza i Tadeusza Sławików, tudzież Franciszka Kultysa jako opiekuna nieletnich Wiktorii Sławikowej przeciw Dominikowi Modrzejowskiemu o uznanie intabulowanej na rzecz tegoż w stanie biernym realności l. 120 w mieście Jarosławiu sumy 100 zł. M. k. za zgasłą wnie-

siony, wyznaczony został do ustnej rozprawy termin na dzień 2 grudnia 1889. o godz. 10 rano w tutejszym Sądzie.

O tem zawiadamia się Dominika Modrzejowskiego z życia i miejsca pobytu nieznanego, dla którego wyznaczono równocześnie kuratorem p. Dra Jahla adwokata z Jarosławia, polecając pozwanemu, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław, 12 września 1889.

9686 (7512 1—3)

Zawiadamia się Klarę Hannel że na pozew de praes 27 lipca 1889 l. 9686 przez Józefę Sławik, Maryę Antoninę 2 im. Löffler Michalinę Sławik imieniem własnym i nieletnich Zofii, Eugeniusza, Kazimierza i Tadeusza Sławików tudzież przez Franciszka Kultysa imieniem nieletniej Wiktorii Sławik z Jarosławia przeciw niej o uznanie intabulowanej na rzecz Klary Hannel w stanie biernym realności lk. 120 w Jarosławiu pretensji 105 zł. M. k. za zgasłą zpn. wniesiony wyznaczony został do ustnej rozprawy termin na dzień 2 grudnia 1889 o godz. 9 rano tutaj w Sądzie.

Gdy Klara Hannel z życia i miejsca pobytu jest nieznaną ustanowiono dla niej kuratorem p. Dra Władysława Jahla adwokata z Jarosławia polecając Klarze Hannel aby ustanowionemu dla kuratorowi udzieliła ze swej strony dowodów lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawiła.

C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław, 25 sierpnia 1889.

L. 75538 (7646)

Autoryzowany architekt cywilny z siedzibą urzędową w Krakowie Tadeusz Stryjeński złożył przepisana § 12 rozp. Minist. z 11. grudnia 1860 l. 36. 413 przysięgę w dniu 22 października b. r. so się niniejszem do powszechnej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 2. listopada 1889.

L. 10175 (7437 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych spadkobierców Dawida Wolfa Feilera, że w wytoczonym pozewem z dnia 14 września 1889 l. 10175 sporze Arona Feilera, Hersza Ertla, Mojżesza Schächtera, Salomona Ertla, Izraela Lieba, Saula Teichmana, Josla Rosena, Schai Lieba, Abrahama Wolfa, Jakóba Liebera, Abrahama Reitera, Henczy Blum, Abrahama Bluma, Salomona Bluma, Sary Stöchr, i Salomona Feilera przeciw Falikowi Feilerowi, Mojżeszowi Pritsch, Izaakowi Feilerowi, Henczy Borgmann i masie spadkowej Dawida Wolfa Feilera o zniesienie współwłasności dóbr Turka ustanowionym został kuratorem masy spadkowej Dawida Wolfa Feilera, Mojżesz Feiler, któremu rubrykę rzeczony pozwu doręczono. Spadkobiercy Dawida Wolfa Feilera mają więc ustanowionemu kuratorowi dostarczyć środków obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić i o tem Sądowi donieść, inaczey bowiem powstałe ze zaniedbania skutki sami sobie przypiszą.

Sambor, 15 października 1889.

L. 5113 (7598 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Alexandra Lekera zawiadamia się, że przeciwko niemu i innym wniosła Sara Mauzer pozew o wyłączenie ruchomości z pod egzekucji na który wyznacza się termin do rozprawy ustnej na dzień 26 listopada 1889 o godz. 9 rano i że pozew doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi c. k. notaryuszowi Józefowi Narajewskiemu w Dynowie, a zarazem wzywa się pozwanego Alexandra Lekera, aby na powyższym terminie osobiście się stawił lub ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, gdyż inaczey złe skutki dlań wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Dynów, 10 października 1889.

L. 28384 (7604 1—3)

C. k. Sąd krajowy zawiadamia Salomona Klausnera z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu wniósł Mojżesz Kragen pozew wekslowy de prs. 5 listopada 1889 l. 28384. w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego l. 28384, który kuratorowi adw. Dr. Szalayowi ze substytucją adw. Dra Olearskiego doręczony zostaje. Poleca się zatem pozwanemu, aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego sobie zastępcę wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać by musiał.

Kraków, dnia 6 listopada 1889.

L. 1772 (6941 2-3)

Jego Ekszellenca Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na czwartą zwyczajną z dniem 2 grudnia 1889 rozpocząć się mającą kadencję sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Jaśle przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych prezidenta Sądu obwodowego Adolfa Podwina, zaś zastępcami przewodniczącego radców Sądu krajowego Maurycego Gilewskiego, Edmunda Pareńskiego i Jana Łozińskiego.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego
Jasło, dnia 13 października 1889.

L. 4264 (7423 2-3)

C. k. Sąd powiatowy Krynicki zawiadamia niewiadomego Dmytra Szopeja, iż dla niego ustanowił kuratora w osobie Wania Hujniaka z Mochnaczki wyżniej w sprawie zainhabulowania prawa zastawu sumy 500 zł. na połowie realności N. d. 64 w Mochnaczu wyżniej liczba wykazu hipotecznego 37 Dmytra Szopeja własnej dla Dawida Keila.

Krynica, 28 września 1889.

L. 12843 (7330 2-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia w kwocie 16050 zł. wypośredkowanego za zniesione prawo propinacyjnego wyszynku w dobrach Tyśmienicznany I i II wykazami hipotecznymi l. 135 i 136 objętych własność nieletnich, Zofii, Tadeusza, Maryi, Kamila i Seweryna Mochnackich stanowiących, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych spadkobierców s. p. Teodora Bilinkiewicza, tudzież ślubne potomstwo Emmy Korytko względnie też rodzeństwo względnie tychże niewiadomych spadkobierców, dla których się równocześnie kuratora w osobie adwokata krajowego Dra Buczyńskiego do substytucyj adwokata krajowego Dra Mandyczewskiego ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzy na rzeczonych dobrach przed dniem 24 sierpnia 1889 jakiegokolwiek pretensje nabyli, aby takowe najdalej do 26 grudnia 1889 w tutejszym sądzie zgłosili, inaczey bowiem w ślad § 13 i 21 cesarskiego patentu z 8 listopada 1853. Nr. 237 dz. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensji na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego przyzwalać uważani będą.

Nadto utraciliby prawo czynienia opozycji i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej, w myśl § 5 wspomnianego patentu, przy czem jednak ich prawa przekazania ich pretensji na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie i ziemi w ślad § 27 wyż powołanego cesarskiego patentu możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać imię, nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hipotecznej, której się domaga i odsetki równe prawo z kapitałem mające i oznaczenie pod jaką pożyczką wierzytelność w księgach hipotecznych jest zapisana.

W końcu obowiązani są po za obrębem tutejszego Sądu zamieszkać wskazać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych inaczey takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem dośłane będą, jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.

Stanisławów 19 października 1889.

L. 12623 (7329 3-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania niewypośredkowanego jeszcze liczebnie kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyjnego wyszynku na realności wykazem hipotecznym l. 364 objętej własność Władysława Stojowskiego stanowiącej, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych Aleksę, Sabinę, Joannę, Jana i Adolfa Kraśniewiczów, względnie tychże niewiadomych spadkobierców, dla których się równocześnie kuratora w osobie adwokata krajowego Dra Katzenellenboga z substytucyj adwokata krajowego Dra Buczyńskiego ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzy na rzeczonych realności przed dniem 13 czerwca 1889 jakiegokolwiek pretensje nabyli, aby takowe najdalej do 12 stycznia 1890 w tutejszym sądzie zgłosili, inaczey bowiem w ślad § 13 i 21 cesarskiego patentu z 8 listopada 1853. Nr. 247 dz. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensji na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego przyzwalać uważani będą.

Nadto utraciliby prawo czynienia opozycji i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku

przyjść mogącej, w myśl § 5 wspomnianego patentu, przy czem jednak ich prawa przekazania ich pretensji na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie i ziemi w ślad § 27 wyż powołanego cesarskiego patentu możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać imię, nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hipotecznej, której się domaga i odsetki równe prawo z kapitałem mające i oznaczenie pod jaką pożyczką wierzytelność w księgach hipotecznych jest zapisana.

W końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tutejszego Sądu zamieszkać wskazać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczey takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem dośłane będą, jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.

Stanisławów, 12 października 1889.

L. 6181 (7359 3-3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Kazimierza Mateję syna Jana, i Wincentego Liszkę syna Sebastjana, że przeciwko nim i innym Jakób i Rozalia Reichowie wnieśli sub paes. 10 maja 1889 l. 3332 pozew o intabulację prawa własności ciała tabularnego Odrowąż w. h. l. 373 objętego, który uchwałą z dnia 1 czerwca 1889 l. 3332 dekretoowano do postępowania pisemnego z zastrzeżeniem 30 dniowego terminu do wniesienia obrony; że zatem winni środków do obrony ich praw służących udzielić ustanowionemu dla nich równocześnie kuratorowi Dr Schornsteinowi w Nowym Sączu lub innego pełnomocnika sobie obrać, gdyż z zaniedbania wynikłe złe skutki sobie przypisać będą musieli.

Nowy Sącz dnia 21 września 1889.

L. 4894 (7347 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Henryka Decker i Katarzynę Decker, względnie tychże również z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, iż Adam Simon wniósł przeciw nim na dniu 22 lipca 1889 do l. 4894 pozew o zniesienie współwłasności realności objętej wykazem hip. l. 622 ks. gr. gminy kat. Nowy Sącz, i że na pozew ten wyznaczono termin 90 dniowy do wniesienia obrony pod rygorem § 32 post. sąd.

Wzywa się zatem tychże pozwanych, aby potrzebne do obrony środki udzielił ustanowionemu dla nich kuratorowi w osobie p. adw. Dra Gałkiewicza z Nowego Sącza z substytucyj p. adw. Dra Wasikiewicza, lub też innego obrońcę sobie obrali i o nim Sądowi donieśli, inaczey szkodliwe z zaniedbania wynikłe skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Nowy Sącz, dnia 17 Sierpnia 1889.

L. 12446 (7360 3-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia w sumie 140.100 zł. wypośredkowanego za zniesione prawo propinacyjnego wyszynku w dobrach Tymacz wykazem hipotecznym l. 335 objętych własność masy spadkowej s. p. Karola Jahna stanowiących, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznego Rocha Brna Czechowicza względnie tegoż niewiadomych spadkobierców, dla których się równocześnie kuratora w osobie adwokata krajowego Dra Buczyńskiego z substytucyj adwokata krajowego Dra Mandyczewskiego ustanawia, jak najmniej wszystkich wierzycieli, którzy na rzeczonych dobrach przed dniem 13 lipca 1889 jakiegokolwiek pretensje nabyli, aby takowe najdalej do 20 grudnia 1889 w tutejszym sądzie zgłosili, inaczey bowiem w ślad § 13 i 21 cesarskiego patentu z 8 listopada 1853 Nr. 237 dz. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensji na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego przyzwalać uważani będą.

Nadto utraciliby prawo czynienia opozycji i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej, w myśl § 5 wspomnianego patentu, przy czem jednak ich prawa przekazania ich pretensji na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie i ziemi w ślad § 27 wyż powołanego cesarskiego patentu możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać imię, nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hipotecznej, której się domaga i odsetki równe prawo z kapitałem mające i oznaczenie pod jaką pożyczką wierzytelność w księgach hipotecznych jest zapisana.

W końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tutejszego Sądu zamieszkać wskazać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczey takowe zgłaszającym się pocztą

z tym samym skutkiem dośłane będą, jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.

Stanisławów, 5 października 1889.

Doniesienia prywatne.

Jan Porawski

znakomity stroiciel fortepianów, pianin i organów. Przyjmuje zamówienia we Lwowie i na prowincyi. Lwów, Teatralna l. 9, I. piąto wchód z ganku. 7573

Do wydzierżawienia

w miejscu kąpielowem Spas prawo propinacji połączone z koncesjonowanym wyszynkiem słodzonych i gorących napojów, restauracją, karczma, lodownią, ogrodem i kregielnią na przeciąg 6 lat, od 1 stycznia 1890 począwszy. Bliższe warunki dzierżawy udziela Zarząd dóbr w Spasie, poczta Staremiasto. 7670

Handel założony
Najtańsze i najlepsze
okruszy herbaciane
w głównym składzie 5078
HERBATY
pół kilo zł. 1.50, najlepszej 1.80
Fryderyka Schubtha
Lwów, w Ryńku L. 45.
w roku 1789.

Ceny niższe.

Magazyn obuwia dla dam, mężczyzn i dzieci został przeniesiony z rynku l. 16 na plac Bernardyński l. 10 naprzeciw ul. Piekarskiej.

Jan Arbaszewski

Ceny niższe.

Ocenione i polecane przez
Towarzystwo lekarskie krakowskie
(kom. przem. lek.)
do l. 340 z dnia 27 kwietnia r. 1889.

Odnaczone medalem zasługi
na wystawie higieniczno-lekarskiej
we Lwowie 1888.

WINA LECZNICZE

wyrobu aptekarza

Zygmunta Jana Kallekiego

w ówierc. tr. fiaskach z kieliszkiem

Wino chinowe zł. 1.50

" chinowo-żelaziste " 1.50

" rzewieniowe " 1.50

" pepsynowe " 1.50

" peptonowe " 1.50

Wina powyższe wyrabiam na maładze pod kontrolą Tow. lek. kra^l.

Główny skład w aptece pod Gwiazdą w Przemyslu.

We LWOWIE nabyć można w aptekach pp. J. Wewiorskiego, A. Kochanowskiego, A. Sklepińskiego, K. Krzyżanowskiego, G. Geilhofera, oraz w aptekach na prowincyi. 6166

JAN IHNATOWICZ

poleca

niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne

odszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami honorowymi.

PUDER książęcy. Jest to najczystsza i najdelikatniejsza mączka ryżowa, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białosć i jest nieocenionym środkiem do upiększenia twarzy. — Pudełko małe pudru białego 60 ct., większe 1 zł. z łabędzikiem zł. 1.50. Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełko po 70 ct., większe zł. 1.20, z łabędzikiem zł. 1.60.

WODA fiołkowa usuwa z twarzy przysze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i dołki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikacza. — Cena 1 zł. w. a.

WALENTIN najsilniejsze wypadanie włosów wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytworzenia włosów pobudza. — Cena fiasku 3 zł. Pół fiasku zł. 1.60

CEZARIN niezawodny środek na **wygubienie nagniotków.**

Pudełko 40 ct.

NIGRETINA wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwałe i piękny kolor czarny lub ciemny. — Cena 1 zł.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 3 i ulica Halicka róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 20, w CZERNIOWCACH Rynek L. 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

Stala place

i prowizję wyznaczam za pośrednictwo w sprzedaży prawnie dozwolonych losów na raty 7533

Kantor wymiany

H. FUCHS

Buda-Peszt, ulica Franciszka Deaka, 13.

Dzierżawa.

Państwo Maryampol wypuszcza z dniem 1 stycznia 1890 r. w dzierżawę młyn, przewóz na Dniestrze, rybołostwo w Maryampolu, w Bakównie zaś przewóz na Dniestrze i rybołostwo na przeciąg czasu sześciolatni. Bliższych wyjaśnień udziela administracya dóbr J. W. hr. Nikodema Potockiego w Maryampolu, gdzie kompetujący o tę dzierżawę swe oferty wnieść raczą. 7663

L. 1934 (7647 1-3)

Konkurs.

Przy urzędzie miejskim w Łańcucie jest do obsadzenia posada rewizora policji z roczną płacą 300 zł. i dodatkiem na umundurowanie w kwocie 60 zł. wa. na rok jeden prowizorycznie, która po jednorocznej zadawalniającej służbie, stale nadana zostanie.

Przyjęty zostanie tylko taki kandydat, który służył przy c. k. żandarmerji, lub też przy policji z dobrym skutkiem i jest z ustawami policyjnemi obznajomiony, nareszcie umie czytać i pisać po polsku i niemiecku.

Podania, do których dołączyć należy oprócz dowodu uzdolnienia także świadectwo moralności i zdrowia, należy wnieść do urzędu miejskiego najdalej do 20 grudnia 1889.

Łańcut, 15 listopada 1889.

L. 2534 (7597 3-3)

Obwieszczenie.

Gmina miasta Rohatyna otrzymawszy licencję na wydzierżawienie prawa propinacji w miejscowościach: Rohatyn, Babińce, Kuteń, Perenówka cała, Poświętne, Potok, Załuże, Sołonec, Garbki i Wierzbolowce — tudzież posiadając prawo poboru opłat gminnych od wprowadzonych, wyrobionych i skusumowanych trunków propinacyjnych w obrębie gminy Rohatyn z Babińcami na mocy ustawy z dnia 27 kwietnia 1888 nr. 53 Dz. ust. krajowych rozpisuje niniejszem celem wydzierżawienia obu tych praw, na lat 3 od 1 stycznia 1890 począwszy, publiczną licytację z jednym terminem, która się odbędzie dnia 26 listopada 1889 zapomocą pisemnych ofert, od godziny 8 do 12 przed południem.

Cena wywołania ustanowiona na kwotę 14,500 zł. w. a.

W tymże samym dniu od godz. 2 do 6 po poł. przeprowadzoną będzie ustna licytacja, gdyby wynik z ofert pisemnych był niepomyślnym. Po terminie ustanowionym wniesione pisemne oferty nie będą uwzględnione.

Wadyum do ofert i przy ustnej licytacji wynosić ma 10 pr. od ceny wywołania. Bliższe warunki można przejrzeć w biurze urzędu gminnego w Rohatynie w godzinach urzędowych.

Zwierzchność gminy kr. woln. miasta.

Rohatyn, dnia 13 listopada 1889.

Schäffer, burmistrz.